

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7  
 Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-84  
 Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630  
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena  
 egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji  
 Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.  
 Reklamy redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
 Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

## Sen. Borah ostro atakuje państwa zwycięskie

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Nowy Jork, 28. 11. (R) Znany ze swych występów filogermanskich przewodniczący komisji zagranicznej senatu amerykańskiego senator Borah wygłosił wczoraj przez radio przemówienie w kwestji rozbrojenia. W mowie swej Borah w ostrych słowach krytykował stanowisko państw zwycięskich, iż w kwestji rozbrojenia nie dotrzymały przyrzeczenia zawartego w traktatach pokojowych. W dalszym ciągu swej mowy senator Borah podkreślił, że podczas gdy na świecie około 40 milionów

mężczyzn, kobiet i dzieci przymiera głodem, wydaje się na zbrojenia 80 procent wszystkich podatków. Stan taki musi doprowadzić do katastrofy — do samobójstwa narodowego. Mówca wzywał społeczeństwo do wywierania na rządy presji w celu doprowadzenia do rozbrojenia, które nie jest wprawdzie jedynym lekarstwem na wszystkie choroby, jednak wykonane solidarnie oznaczałoby potężny krok na drodze do umoralnienia narodów.

## Burzliwe awantury na międzynarodowym kongresie rozbrojenia

Niebywale skandale na uroczystej akademii

Paryż, 28. 11. PAT. Wczoraj wieczorem zakończyły się obrady międzynarodowego kongresu rozbrojenia. Atmosfera silnie podniecona już popołudniu w czasie przemówienia Painlevé'go, który domagał się zapewnienia przed rozbrojeniem bezpieczeństwa Francji, doszła do najwyższego napięcia, wywołując burzliwe zajścia na akademii, urządzonej w Trocadero. Już na popołudniowym posiedzeniu kongresu można było z pewnych występów wnioskować o nastrojach w związku z zaowiedzianą akademją. Znany pisarz George Gaudy, b. uczestnik wielkiej wojny, odznaczony licznymi orderami za waleczność, w „nocnych słowach“ przypomniał stosunki w okresie wojny, nienawisć Niemiec i miliony zabitych, poczem porównując stosunki we Francji ze stosunkami w Niemczech hitlerowskich, wyraził zdziwienie, że kongres odbywa się w Paryżu, a nie w Berlinie. Francuzów nie trzeba namawiać do pokoju — mówił Gaudy — wszyscy bowiem są niezwykle pokojowo nastrojeni. Usiłowania w tym kierunku należy zwrócić w stronę Niemców, których niebezpieczne prądy unoszą ku zakusom odwetu. W czasie, gdy tutaj wygłasza się przemówienia pacyfistyczne, tysięczne zastępy niemieckiej młodzieży szkolnej śpiewają nadal pieśni bojowe, a tysią-

ce byłych kombatanów w mundurach organizują zjazdy, dające dużo do myślenia. Oświadczenie to wywołało silne protesty delegatów niemieckich. Wśród ogólnego podniecenia posiedzenie zamknięto.

Wieczorem w przepelnionej po brzegi, olbrzymiej sali Trocadero doszło w czasie akademii do poważnych zajść. Od chwili rozpoczęcia akademii, której przewodniczącym był Herriot, widocznym było, że trudno będzie ich unikać. Mowcom przerywano nieustannie różnymi okrzykami. Członkowie organizacji pacyfistycznych stacali co chwilę walki na pięści z przedstawicielami narodowych zrzeczeń b. kombatanów i innych, wypędzając ich ze sali przy pomocy policji. Wreszcie, gdy miał zabrać głos płk. de la Rocque, na trybunę wtargnęło dwóch członków zrzeczenia b. kombatanów pacyfistycznych, którzy oświadczyli że nie dopuszczą de la Rocque do głosu. Po tem oświadczeniu wproczyła na trybunę grupa członków wzmiankowanego zrzeczenia. Wówczas członkowie zrzeczenia, do którego należy mowca, rzucili się na estradę i spędzili z niej swoich przeciwników. Powstała przytem niebywała wrzawa na całej sali, wobec czego wkroczyła policja i akademie zamknięto.

szość bułgarska w krajach sąsiednich, prosząc o wyjaśnienie, co rząd zamierza uczynić, ażeby zapewnić poszanowanie praw mniejszości bułgarskiej. Jednocześnie prof. Chenow zaproponował uczczenie przez powstanie pamięci poległych na polu chwały. Komuniści nie chcieli wstać i rozpoczęli systematyczną obstrukcję, która skłoniła przewodniczącego do wystąpienia z wnioskiem o wykluczenie grupy komunistów z obrad na przeciąg jednego posiedzenia. Wniosek został większością głosów przyjęty, lecz wykluczeni nie chcieli opuścić sali, przy czem w czasie zamieszki, jaka wynikła w związku z zajęciem przez komunistów stanowiskiem, doszło do zaburzeń.

—o—

## Groźny pożar na Wileńszczyźnie

340 ludzi bez dachu nad głową

Wilno, 28. 11. PAT. W dniu wczorajszym wybuchł pożar w wielkiej wsi Pawłowo gminy Jan-kowskiej. Pastwą płomieni padło 48 domów mieszkalnych, 14 stodół ze zbiorami i narzędziami rolniczymi. W czasie gaszenia pożaru przez okoliczne straża ogniowe, kilku strażaków odniosło ciężkie poparzenia. Pozatem kilku mieszkańców odniosło obrażenia i poparzenia. Straty narazie nieobliczone. Bez dachu nad głową pozostaje 340 mieszkańców. Gmina organizuje akcję dożywienia i przystąpi do udzielenia pomocy materialnej pogrzełcom.

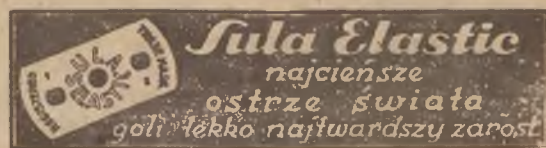
## Wniosek o votum nieufności dla Severinga

Berlin, 28. 11. PAT. Frakcja niemiecko-narodowa zgłosiła w sejmie pruskim wniosek, domagający się wyrażenia votum nieufności pruskiemu ministrowi spraw wewnętrznych Severingowi z powodu opublikowania w prasie proklamacji narodowych socjalistów w Hesji. Frakcja żąda wydania ostrych zarządzeń, zakazujących urzędni kom państwowym Prus wszelkich bliskich stosunków ze stronnictwami lewicowo-rewolucyjnymi.

## „Czarna lista“ hitlerowców

Berlin, 28. 11. PAT. „Berliner Tageblatt“ donosi, że z początkiem bieżącego miesiąca policja kryminalna w Glessen otrzymała odpis czarnej listy hitlerowskiej, zawierającej nazwiska i adresy osób, które po ogłoszeniu dyktatury hitlerowskiej w Hesji miały być aresztowane.

Berlin, 28. 11. PAT. Urzędowo donoszą, że rząd Hesji za pośrednictwem swego posła przy rządzie Rzeszy wystosował do kanclerza Brüninga protest przeciw ogłoszeniu przez agencję nacjonalistyczną „Telegraphen-Union“, enuncjacji nadprokuratora trybunału Rzeszy dra Wernera w sprawie przygotowań hitlerowców do zamachu stanu. Protest został przesłany przez kanclerza ministrowi sprawiedliwości.



## Demonstracje antyjugosłowiańskie w stolicy bułgarskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Sofia, 28. 11. (R) W rocznicę podpisania traktatu pokojowego z Neuilly doszło wczoraj do demonstracji antyjugosłowiańskiej. Tłumy demonstrantów usiłowały najpierw przedostać się pod poselstwo jugosłowiańskie, zostały jednak przez policję rozpedzone. Podczas starcia z policją szereg demonstrantów odniósł cięższe rany. Większy tłum demonstrantów zebrał się później przed konsulatem jugosłowiańskim, gdzie powybiłszy szyby w oknach, minister spraw zagranicznych złożył posłowi jugosło-

wiańskiemu wyrazy ubokowania z powodu zajść i przyrzekł ukaranie winnych.

## Awantury komunistyczne w Sobranju

Sofia, 28. 11. PAT. Z okazji rocznicy podpisania traktatu w Neuilly deputowany stronnictwa radykalnego, prof. Chenow zwrócił się do prezesa Rady ministrów z zapytaniem w sprawie trudnej sytuacji, w jakiej się znajduje mniej



# Przywódcą endecji w roli obrońcy praworządności i konstytucji

## Zeznania prof. Rybarskiego na wczorajszej rozprawie „brzeskiej“

(Telefonem od naszego specjalnego korespondenta)

ECHA 14 WRZEŚNIA

Warszawa 28. 11. Sin. Na dzisiejszej rozprawie pierwszy zeznawał świadek Przetoczniak, sekretarz okręgowego związku robotników przemysłu chemicznego, który opowiada o zajęciach pod Cytadela, gdzie został porażony przez komisarza Fuksa. Po przemówieniach gdy ludzie powracali do domów, jakiś osobnik krzyknął „precz z marsz. Piłsudskim“. Ujrzałem wówczas jak komisarz płazuje szablą. Na zwróconą uwagę, że nie należy bić, komisarz powiedział „to nie wasza rzecz“. Nas było więcej, wśród policji sami oficerowie i podoficerowie. Na ich gwizdek nadeszła policja. Komisarz Fuchs uderzył mnie w ramię, przecinając je aż do kości.

Adw. Benkiel: Czy świadek stykał się na Woli z Tułą? — Tak. Ciekawy był nawet incydent. Tuło mówił, że jest ślusarzem, że zredukowano go u Lilpopy. Ponieważ otrzymaliśmy wiadomość, że są dwa miejsca wolne w Pruszkowie, zawiadomiliśmy o tem Tułę, lecz ten powiedział mi, że do Pruszkowa „nie pójdzie, bo dostał inną pracę. Tuło namawiał do dania odprawy „Jaworszczykom“. — A Sołtana pan zna? — Po 14 września zwrócił się do mnie on, że zna człowieka z ministerstwa spraw wewnętrznych, który może udzielić informacji, kto daje znać policji o tem co się dzieje w partji. Przed restauracją miał przyjść Szymborski, który otrzymywał wiadomości o czasie jazdy tramwajem lub też w drodze do biura. Poczekałszy więc i tam pokazano mi pewnego pana. Był to Sołtan, też agent policji. Poszliśmy z nim, a po chwili Sołtan wskazał nam pewnego pana i powiedział, że to jest komisarz Szymborski.

Prok. Rauze: Czy świadek należał do milicji? — Byłem w milicji 2 miesiące. — Czy to inwigilowanie Szymborskiego, to szpiegostwo, było zorganizowane z polecenia władz partyjnych czy z własnej inicjatywy? — Z inicjatywy własnej. — Dlaczego? — Bo chciałem sprawdzić, kto na dwóch ramionach płaszcz nosi. — Jeżeli to było z własnej inicjatywy, to czemu świadek pojechał do pos. Arciszewskiego z tem, by przerwać inwigilację? — Bo była grupa tylko naszych ludzi, a Arciszewski nic o tem nie wiedział. — Skoro nie wiedział, poco było mu komunikować, że trzeba inwigilacji zaniechać? Świadek (zmieszany): nie rozumiem pytania.

### OPOZYCJA WOBEC RZĄDU, NIE WOBEC PAŃSTWA

Zeznaje świadek b. poseł Kaczanowski z P. P. S., urzędnik kolejowy, który opowiada zna ne szczegóły o przekroczeniach budżetowych, o generalnym referencie Krzyżanowskim i mówi: Pamiętam, że zgłosił się do mnie jeden major, pracujący w ministerstwie i spytał się mnie, czyby nie można było podnieść etatu wydania wojskowego w ministerstwie przemysłu i handlu. Dlaczego minister w przedłożeniu tego nie zrobił? — zapytałem. — Minister bał się — usłyszałem odpowiedź. — że panowie, którzy są w opozycji, nie uchwalą mu tego. — Proszę pana — oświadczyłem wówczas — my jesteśmy w opozycji do rządu i jego metod rządzenia, ale nie w opozycji do państwa i do bra kraju.

Adw. Benkiel: Czy pan sobie przypomina, że marsz. Piłsudski nazwał posłów złodziejami i defraudantami i że każdego z nich można kupić za 50 złotych? — Pan marszałek rzucał często oskarżenia pod adresem posłów. — Czy ta walka z sejmem znalazła odzwierciedlenie zagranicą? — Naturalnie, przytoczę tutaj opinie prasy przyjaznej rządowi. Po najściu oficerów na sejm. „Przegląd gospodarczy“

pisal: „Jak można żądać od zagranicy pieniędzy, gdy dzieją się w Polsce rzeczy nie zrozumiałe już nietylko dla zagranicy ale i dla ludzi zamieszkałych w Polsce“.

### KOLEJARZE WOBEC RZĄDU

Adw. Jarosz: Jak się ludność ustosunkowała do tego, że Centrolew głosował za budżetem? — Ludność była raczej przeciwna tak do temu budżetowi. — Jaki był stosunek kolejarzy do rządu? — Do każdego rządu kolejarze ustosunkowali się bardzo obiektywnie. Świadek mówi dalej o nadużyciach przy dostawie podkładów kolejowych, przy budowach kolejowych itd.

### ŚWIADEK, KTÓRY CHCE ZEZNAWAĆ PO RAZ DRUGI

Przewodniczący zarządza 10 min. przerwę. Po przerwie przed sądem staje świadek Świstun jako świadek obrony Sawickiego. Prokurator stwierdza że świadek ten już zeznawał. Okazało się, że świadek już zeznawał nie otrzymany jeszcze wezwania, sprowadzony przez obronę, bo był na liście. Gdy dostał awizację, przyszedł zeznawać po raz drugi.

### Zeznania prof. Rybarskiego

Z kolei sąd przeistacza się w salę sejmową. Przez oczyma słuchaczy przewija się zereg dawnych walk między rządem a Sejmem. Zeznaje świadek poseł Roman Rybarski, znany przywódca endecji.

Adw. Szurlej: Jakim pracom pan profesor poświęca się w Sejmie? — Pracom budżetowym. — Czy na terenie budżetu istniały nielegalne posunięcia w rządzie? — Odkąd jestem w Sejmie, przez ten czas mogłem stwierdzić, że w Polsce niema budżetu, a budżet istnieje na papierze. Istotą budżetu jest to, że jedna władza go uchwała, druga zaś go wykonywa, a minimum praw ludności stanowi fakt, że władza wykonawcza jest krępowana stanowiskiem władz ustawodawczych w celu wykonania budżetu. Przepisy ustawy skarbowej z roku 1927/28 w artykule 5 głoszą, że wydatkowanie sum może nastąpić wyłącznie na cele w granicach rubryki określonej budżetem. Wydatkowanie sum zaś nieobjętych budżetem — jedynie na wniosek ministra skarbu, uchwalony przez parlament pod tym warunkiem, o ile każda z pozycji znajdzie w innej pozycji pokrycie. Za przestrzeganie tego przepisu minister odpowiedzialny jest osobiście. Wprowadzono ten przepis, gdyż zdarzały się przedtem drobne przekroczenia. Prezes N.I.K.P. ś.p. Żarnowski podniósł, że te rzeczy nigdy nie mogą się zdarzać. — Gdy Sejm zatwierdził wielkie przekroczenia w 1924 r. b. min. skarbu Zdziechowski, ówczesny przewodniczący komisji budżetowej oświadczył przed Sejmem: Mówię to w imieniu komisji budżetowej, iż przekroczenia nie mogą być tolerowane, a przekroczenie budżetu musi spowodować odpowiedzialność cywilną ministra. Toteż komisja budżetowa wprowadziła artykuł, o którym mówiłem. Przepis ten obowiązywał w roku 1927/28 i w owym czasie właśnie dokonano przekroczeń. Świadek przypomina że jakkolwiek ustawa skarbowa z roku 1927/28 wyraźnie zakazywała „przekroczenia funduszy dyspozycyjnych fundusze te podwyższone bardzo znacznie, co rada ministrów zatwierdziła. Naruszenie często Konstytucję. Tak np artykuł 7 Konstytucji przewiduje ratyfikację traktatów celnych drogą ustawy sejmowej Tymczasem odnośne traktaty handlowe z Czechosłowacją i Łotwą wprowadzono w życie bez ustawy, a do piero później przeprowadzono tę ratyfikację w Sejmie mimo, iż Sejm nigdy nie odnawiał ratyfikacji traktatów handlowych. Nie było to

U osób przygnębionych, wyczerpanych, niezdolnych do pracy, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ pobudza obieg krwi, wzmacnia zdolność myślenia i chęć do pracy. Żądać w aptekach i drogerjach.

więc ze względów politycznych, chodziło wyłącznie o przyzwyczajenie społeczeństwa do tego, że można się z prawem nie liczyć. — Czy obecnie, gdy rząd ma w Sejmie większość ustawa jest już ściśle wykonywana? — Teoretycznie tak, praktycznie nie. Obecnie ustawa skarbowa skonstruowana jest w ten sposób, że właściwie wprowadza się dwa budżety, jeden uchwalony przez Sejm, a drugi wykonywany przez rząd. Usunięto w ten sposób wszelkie wątpliwości. — Czy wiadome są panu inne wypadki naruszania Konstytucji? — Nie chcę powtarzać tutaj spraw już znanych, które o ile wiem z prasy były tu szeroko omawiane, ale zwrócę uwagę na fakt, że sumy uzyskane z pożyczki zapłaconej zostały użyte na inny cel, niż ten, który przewiduje ustawa uchwalona przez obecną większość rządową, co może podkopać zaufanie do nas, i szkodzić w opinii zagranicznej.

— Czy przypomina pan sobie powiedzenie o „wesolych budżetach“? — W roku 1929 minister spraw wojskowych w przemówieniu wygłoszonym w komisji senackiej wystąpił z zarzutami złodziejstwa i defraudacji pod adresem b. posłów i b. ministrów. Wówczas Klub Narodowy postawił wniosek, domagający się dostarczenia bliższych wyjaśnień, aby pociągnąć wszystkich do odpowiedzialności konstytucyjnej i karnej. Komisja wniosek nasz przyjęła. Ale w chwili, gdy na plenum Sejmu miałem wejść na trybunę, by go referować, wszedł na trybunę min. spraw wewnętrznych, który mnie uprzedził i odczytał zarządzenia Prezydenta o zamknięciu sesji sejmowej. Wniosek ten dotąd mam na pamiętkę, bo wogóle nie zdążyłem go zreferować. — Czy były podejmowane próby obalenia rządu w drodze parlamentarnej? — Jeżeli chodzi o lewicę, to początkowo walka z rządem prowadzona była niewyraźnie w nadziei, że konflikt da się rozwiązać kompromisowo. Gdy Klub Narodowy postawił wniosek o votum nieufności dla ministra sprawiedliwości, lewica nie chciała za tym wnioskiem głosiwać. — Czy obecna mniejszość opozycyjna wnosi atmosferę walki do Sejmu? — Nie.

Adw. Berenson: Jakby pan określił stan prawny w Polsce? — W Polsce prawo pisane jest inne, a inny jest stan faktyczny.

Adw. Berenson: Jak pan ocenia charakter Centrolewu? — Muszę stwierdzić, jako poseł i dawny wiceminister, że termin Centrolew powstał już dawno. Władysław Grabski uważał w czasie swego premierostwa powstanie Centrolewu za możliwe. Gdy w roku 1930 powstał Centrolew w obecnym składzie, nie miałem najmniejszej wątpliwości, że wysiłki jego skierowane będą na wybory. Dalsze bowiem trwanie Sejmu po rozprawie Trybunału Stanu jest bardzo wątpliwe. — Czy w stronnictwie pana liczone są z tem, że Centrolew będzie dążył do zamachu? — Nie przypuszczaliśmy tego z tej prostej przyczyny, że zamach robi ten, kto ma mniejszość, kto chce narzucić swoją wolę większości. A przecież Centrolew może nawet przesadnie obliczał swoje siły i przypuszczał, że w wyborach uzyska większość sejmową zwłaszcza, że ordynacja, wyborcza zapewniła pewne korzyści grupom, które się połączą. — Gdyby Centrolew miał większość, jak ułożyłyby się stosunki? — Trudno na to pytanie odpowiedzieć. Przypuszczam, że na okres budżetowy powoływanoby rząd bardziej kompromisowy. Na wiosnę przychodziłby jeden rząd, a w jesieni Sejm byłby rozwiązany. — Wiek kto byłby w tej siepi uliczej? — Oczywiście rząd. — Czy Centrolew musiałby się liczyć z prawem? — Z tem winna się liczyć raczej mniejszość. Kto ma większość, ten nie może zważać na to, że ktoś łamie prawo. — A czy przekroczenia budżetowe zmniejszyły się teraz. — W roku 1928/29 zmniejszyły się one, ale z tego powodu, że było mniej pieniędzy. Wówczas wydano 900,000 złotych na sprowadzenie członków Federacji Obrońców Ojczy



# Eksport polski w ślepej uliczce

Obecnie wypada nam znowu zająć się problemem polskiego eksportu. Tym razem nie chodzi już o powiększenie naszego stanu posiadania drogą rozwinięcia aktywniejszej polityki handlowej, ale o utrzymanie dotychczasowych rynków zbytu bodaj w niezmiętej pojemności. Określenie obecnej sytuacji eksportowej jako groźnej dla całej sytuacji gospodarczej Polski nie będzie chyba przesadą, skoro najważniejszy obecnie i stojący na pierwszym miejscu w wywozie Polski odbiorca angielski traci znaczenie dla naszego eksportu, a po spodziewanej podwyżce cel przywozowych angielskich na produkty rolnicze, rynek ten pod względem chłonności naszych płodów rolnych zrówna się niewątpliwie z innymi, przeciętnie ważnymi rynkami zbytu polskiego wywozu. Już skutki dewaluacji funta szt. i jej zjawiska wtórnego tj. dewaluacji walut krajów północnych, stanowiących najpoważniejszą konkurencję dla Polski na rynku angielskim osłabiły w dużej mierze pozycję naszą na rynku angielskim nie tylko z powodu spadku wartości wywożonych towarów, ale i zwiększonej zdolności konkurencyjnej krajów północnych np. Danii, których dewaluacja walut umożliwiła im przystosowanie się do sytuacji gospodarczej, zmienionej spadkiem funta. Spadek funta szterlinga osłabił ponadto w silnym stopniu wywóz węgla polskiego do krajów północnych, na których zdołała sobie Polska wyrobić mocną pozycję, ustępując obecnie zwiększonej zdolności konkurencyjnej Anglii, zyskującej przeszło 20 procent premii eksportową z tytułu różnicy kursowej dewizy brytyjskiej oraz Niemcom, którzy natychmiast po spadku funta przeprowadzili obniżkę kosztów produkcji drogą niżki płac pracowniczych i świadczeń społecznych.

Wprawdzie Anglja ogłosiła narazie 50 proc. podwyżkę cel jedynie na przywóz towarów przemysłowych t. zw. grupy III, ale należy się niestety spodziewać, iż wobec małej skuteczności propagandy konsumpcji płodów rolnych pochodzenia brytyjskiego t. j. nie tylko z Anglii, ale i z całego imperjum, — przędzie Anglja do systemu protekcjonizmu agrarnego, co niewątpliwie wywoła gwałtowny wstrząs o nieobliczalnych skutkach dla całej struktury eksportu polskiego.

Konsekwencja zaburzeń walutowych w Europie, wyrażająca się w wprowadzeniu przepisów reglamentacyjnych dla obrotu dewizami w 16 państwach zaczyna obecnie wyciskać swe właściwe piętno na stosunkach handlowych Polski z odnośnymi państwami. Trzy naturalne rynki zbytu dla naszych towarów t. j. Austria, Niemcy i Czechosłowacja wchłaniają ce łącznie około 40 procent naszego eksportu objęte są siecią reglamentacji dewizowej. Jeśli w Polsce, w czasie kataklizmów finansowych w Niemczech i Austrii znalazły się niestety głośno utrzymujące, iż dzięki słabej zależności finansowej Polski od tych krajów nie mogą skutki tych perturbacji przyjąć rozmiarów zagrażających naszym interesom, a nawet widać było tu i ówdzie źle tajoną radość z powodu trudności gospodarczych szczególnie Niemiec, — to niech teraz przekonają się, ci ludzie, jak silnie jest Polska zainteresowana w dobrobycie tych naszych zachodnich sąsiadów, mimo zaognionych stosunków politycznych. Komplikacje finansowe Niemiec i konieczność ostrej kontroli ruchu dewiz, sztucznie podtrzymywanych w skarbcu Banku Rzeszy pogłębiły w olbrzymim stopniu trudności i iniejące w polsko-niemieckiej wymianie towarowej, tak, iż widoki wywozu polskiego do Niemiec zaciemniają się w zastraszający sposób. Agrarjusze niemieccy pod wodzą ministra Schielego wykorzystują umiejętnie sytuację wytworzoną systemem kontyngentowego przydziału dewiz na cele importowe i wywierają silny nacisk na sfery rządowe w kierunku wydatnego ograniczenia przedewszystkiem przywozu płodów rolnych, co im zresztą łatwo się udaje ze względu na oficjalną orientację niemiecką pokry-

wającą się z żądaniami agrarjuszy.

Również Austria i Czechosłowacja posiadają ostre przepisy relamentacji dewiz. Jeśli chodzi o nasz wywóz do Austrii, to należy liczyć się z bardzo poważną utratą naszych wpływów. Austria wprowadziła u siebie najbardziej surową reglamentację obrotu dewizami, co zresztą jest z punktu widzenia interesów Austrii zupełnie zrozumiałem jeśli się zważy, iż zapasy kruszcowo-dewizowe Banku Austrii pokrywają dziś zaledwie 28 procent łącznego obiegu pieniężnego Austrii, przyczem 60 procent tego pokrycia stanowią krótkoterminowe pożyczki zagraniczne, a więc podkład niestały, z którego odpływem należy się w każdej chwili liczyć, jeśli, — co jednak obecnie jest prawie niemożliwym, — pożyczki te nie zostaną skonsolidowane na kapitał długoterminowy. Wszelkie zatem wysiłki Austrii skupiają się w kierunku powstrzymania ucieczki dewiz zagranicę, a jedną z najostrzejszych form tych wysiłków jest ograniczenie przywozu. W pierwszym rzędzie trafia to naturalnie przywóz rolniczy na skutek intensywnej akcji austriackich sfer rolniczych. Dążność autarkji, wypływająca z trudności finansowych jest wprawdzie iluzoryczna, ze względu na strukturę gospodarczą Austrii, skazanej na stały przywóz agrarny, niemniej jednak stosuje Austria w tym względzie zasadę odpłatności, żądając od danego państwa odebrania od niej takich ilości towarów, jakie państwo to eksportuje do Austrii. Jak dalece zagrożony jest wywóz polski do Austrii, stanowiący w blisko 90 proc. węgiel i produkty hodowlane, jak trzodę żywą i bita, cielęta i jaja, — przy silnej aktywności bilansu handlowego Polski z Austrią nie trzeba chyba wyjaśniać jeśli się zna stosunek naszych sfer przemysłowych do kwetii ustępstw celnych na przywóz przemysłowy do Polski. Eksport polski do Austrii stoi pod znakiem zapytania.

Prócz tych naturalnych rynków zbytu dla naszego eksportu, ograniczających swą pojemność z każdym dniem, skurczonego rynku angielskiego, pozostającego jeszcze pod znakiem dalszego silniejszego zmniejszenia oraz topniejącego wpływu na rynkach skandynawskich, — trafiają w poważnym stopniu w interes eksportowe Polski zarządzenia kontyngentowe Francji i Belgji na przywóz węgla, drzewa i mięsa oraz pogarszająca się sytuacja gospodarcza So-

Mydło  
**ELIDA**  
*Favorit*



Czyste, łagodne,  
wytwornie  
perfumowane

wietów utrudniająca, w wyniku zwiększonego ryzyka, dyskont weksli sowieckich, o terminach długoterminowych, które Sowiety pokrywają swe zamówienia udzielane hutom ze lazny na Górnym Śląsku, przyczem należy zaznaczyć, iż przeszło 95 procent eksportu ciężkiego przemysłu Polski kieruje się do Sowie-

Jeśli zatem najpoważniejsze rynki zbytu dla naszego eksportu tracą z każdym dniem swoją pojemność, zarówno ze względu na wyżej przytoczone trudności finansowe wzgl. reglamentacji dewiz, spodziewane zwwyżki celne, jak i na osłabienie siły nabywczej tych krajów, — należy się poważnie liczyć z silniejszym zmniejszeniem się cyfry wywozu polskiego w najbliższym czasie, mimo, iż obecny bilans handlowy Polski jest wybitnie aktywny, dając za pierwsze 9 miesięcy br. nadwyżkę wywozu w kwocie 291.7 milj. zł. Winniśmy się za tem już teraz zastanowić nad środkami zapobieżenia konsekwencjom tego zmniejszenia działalności eksportowej Polski. Przywóz do Polski skurczył się poważnie, bo z 2.585.3 milj. zł. w trzech kwartałach 1928 r. do 1.154.6 milj. zł. w analogicznym okresie br., a niewiadomo, czy wobec tak nikłego przywozu uda się drogą zarządzeń administracyjno-celnych cyfrę tę nadal ścieśnić do stopnia, mogącego skompensować różnicę spadku eksportu.

Sytuacja jest bardzo groźna. Ale jakiegokolwiek będą zarządzenia ochrony bilansu handlowego Polski i temsamem stabilizacji waluty, — należy już teraz jaknajostrej wystąpić przeciwko wszelkim poronionym pomysłom reglamentacji obrotu dewizami w Polsce — mogącej dopiero stworzyć właściwe niebezpieczeństwo dla naszej waluty.

JÓZEF DIAMENT

## Znowu krwawe ekscesy na uniwersytecie wiedeńskim

Wiedeń 28. 11. PAT. Dziś w południe rozegrały się przed gmachem uniwersytetu ponowne awantury studenckie. Studenci nacjonalistyczni, zebrani na rampie uniwersyteckiej napaśli na grupę studentów Żydów i dwóch z nich ciężko pobili, mianowicie prawnika Kaldora, który zraniony został w oko i musiał być przewieziony do szpitala i studenta medycyny Słomnikera, który doznał złamania skomplikowanego kości nosowej. Policja położyła kres awantom i aresztowała dwóch ekscesystów.

„Reichspost“ donosi, że ministerstwo oświaty wypracowało już nowy projekt ustawy studenckiej, wedle której słuchacze wyższych uczelni w Austrii mają być zorganizowani na zasadzie narodowościowej. Prasa liberalna oświadcza, że nowa ustawa studencka jest tak samo sprzeczna z ustawa zasadniczą, co ustawa poprzednia, skasowana jak wiadomo przez Trybunał Najwyższy.

### Ponowne awantury w Bratysławie

Bratysława, 28. 11. ZAT. Awantury antysemitki na tutejszym uniwersytecie powtórzyły się również w dniu dzisiejszym. Heca antysemitka prowadzona była głównie przeciwko studentom żydowskim z Polski, których nie dopuszczono dziś do prosektorjum. Żydzi słowaccy nie napotykali narazie na

trudności.

Interwencja konsula polskiego nie odniosła skutku.  
**„Blokada“ w Warszawie**

Warszawa, 28. 11. W ciągu dnia dzisiejszego grupy studentów endeckich gromadziły się na ul. Marszałkowskiej, Nowym Świecie, Krak. Przedmieście itd., blokując sklepy żydowskie, by nie dopuścić do nich klientów. Policja zatrzymała czterech studentów.

W związku z blokadą udaje się w poniedziałek delegacja kupców żydowskich do wojewody warszawskiego.

### Hitlerowcy wypowiadają walkę socjalizmowi

Essen, 28. 11. PAT. W Mühlheim odbył się zjazd nacjonalistów, na którym przemawiał poseł do Reichstagu Terhoven. W przemówieniu mówca zaznaczył, że partia narodowo-socjalistyczna rozpoczyna z dniem 1 grudnia ostateczną walkę z socjalistami i komunistami. Walka ta według przypuszczeń będzie trwała 3 miesiące, po upływie których socjalizm zostanie w Niemczech złamany.

Darmstadt 28. 11. (Sch) Heskje ministerstwo sprawiedliwości zawiesiło w urzędowaniu asesora sądowego dra Besta współautora wykrytej niedawno proklamacji niedozwolonego rządu hitlerowców.



## Ezy był to reumatyzm, czy też co innego —

w każdym bądź razie czuję się teraz zupełnie zdrowa i mogę jak dawniej pracować, pisze nam m. l. pani Wł. Saska. Warszawa, Stara Miasto 4-6. — W ciągu szeregu lat leczyłam się w najrozmaitszy sposób, chcąc pozbyć się moich dokuczliwych i męczących bólów, które występowały coraz to w innym miejscu: w krzyżu, plecach a czasem znów w stawach, ręk i nóg. — To z pewnością pogoda, przeziębienie — twierdzili jedni i radzili trzymać się ciepło, lecz niestety, nie mogłam długo uleżeć w łóżku. To chyba reumatyzm, podagra — utrzymywali inni, zalecając ściśle dietę. Nie jadłam prawie wcale mięsa i próbowałam ciągle coraz to nowe leki. — Lecz skutek był wręcz przeciwny, czułam się coraz gorzej i gorzej. Co też mi doprawdy dolegało to i dziś, rzeczywistość, powiedzied nie mogę — wiem tylko jedno, od czasu, gdy zaczęłam zażywać

TO GAL, nie czuję już żadnych bólów i mogę, jak dawniej normalnie pracować. — Tysiące udręczonych odżyło przy pomocy TO GALU swe zdrowie! — Przy reumatyzmie, podagrze, łamaniu w krzyżu, rwanju w stawach, bólach nerwowych i głowy, grypie, przeziębieniach i pokrewnych cierpieniach działają tabletki TO GAL szybko i pewnie. TO GAL nietylko uśmierza bóle, lecz i w zarodku zwalcza te niedomagania. — Nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy TO GALU pomyślne rezultaty. — Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. — Przeszło 6000 orzeczeń lekarskich. — Spróbujcie więc sami dziś jeszcze, lecz żądajcie we własnym interesie tylko tabletki TO GAL — Niema bowiem nic lepszego! — Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Nie będzie ograniczeń dewizowych

Jedna z zagranicznych agencji finansowych podała wiadomość pochodzenia berlińskiego, jakoby w Polsce miały być wprowadzone przepisy dewizowe.

W związku z tem agencja „Iskra“ do rządu się z ministerstwa skarbu, że wiadomość ta pozabawiona jest wszelkich podstaw. Rząd polski nie ma zamiaru wprowadzenia jakiegokolwiek restrykcji walutowych.

## Z DNIA

### Autonomia uniwersytecka

Jednym z rezultatów ostatnich ekscesów antyżydowskich na polskich wszechnicach — rezultatem dla inicjatorów ekscesów z pewnością niepożądanym — jest wylaniająca się właśnie na łamach prasy polskiej żywa dyskusja na temat autonomii uniwersyteckiej. Polemizując z artykułem sanacyjnej „Gazety Polskiej“, występującym niedwuznacznie za daleko idącą redukcją uniwersyteckiej autonomii, jako nieuzasadnionego przeżytku dawnych wieków, — twierdzi wręcz „Głos Narodu“, jakobyśmy znajdowali się już w przededniu likwidacji autonomii uniwersytetu. Nie wchodząc narazie w ocenę argumentów „Gazety Polskiej“ przytoczonych przeciwko utrzymaniu autonomii uniwersyteckiej, stwierdzić jednak trzeba, że „Głos Narodu“ rzeczonych kontrargumentów dotąd nie dostarczył.

Równocześnie ukazała się na łamach demokratycznego sanacyjnego „Kurjera Wileńskiego“ korespondencja z Berlina, poświęcona temu samemu problemowi. O ile u nas w Polsce ka rygodne akty gwałtu młodzieży akademickiej skierowane są przeciw Żydom, to w Niemczech ten parawan żydowski — z powodu drobnej ilości akademików żydowskich zwłaszcza na uniwersytetach prowincjonalnych — rzuca się znacznie mniej w oczy, a tem wyraźniej uwydatnia się antyżydowy charakter zaburzeń uniwersyteckich. Hakenkreuzlerowcy terroryzują poprostu wszystkich profesorów, których podejrzewają o przekonania demokratyczne, socjalistyczne lub pacyfistyczne.

Ostatnio doszło w Halle do żakowskich wybryków ze strony nacjonalistycznych studentów przeciwko profesorowi teologii(!) Depp'owi, znanemu z wystąpień pacyfistycznych. Rektor uniwersytetu w Halle, prof. Aubin okazał się jednakowoż znacznie mężniejszym od swoich kolegów w Niemczech i w... Polsce, gdyż zawezwał do gmachu uniwersytetu policję, i oznajmił chuliganom, że zamknie uniwersytet, jeśli nie pozwolą kontynuować wykładu prof. Depp'owi. Mężna postawa rektora odniosła oczywiście skutek, kwestja atoli autonomii uniwersyteckiej stała się znowu aktualną. Berliński korespondent „Kurjera Wileńskiego“ kończy swój artykuł następującymi słowami:

Wydaje się, że stare normy autonomii terenu uniwersyteckiego przeżyły już swój wiek. Są one jedynie reminiscencją owych czasów, gdy tworzyły wszelkiego rodzaju schroniska przed samowolą władzy absolutnej. Zjemy, chwala Bogu, w państwach praworządnych, i wszystkie owe średniowieczne maskarady czas już złożyć do muzeum. Swoboda akademicka służy swobodzie ducha, lecz nie swobodzie państwa.

Nie wszystkie uniwersytety mają tak mężnych i energicznych rektorów, jakim jest prof. Aubin w Halle. Ludzie nauki wogóle rzadko odznaczają się talentem administracyjnym. To też dłużej należało już dawno uwolnić rektorów od obowiązków, nie odpowiadających ich usposobieniu i przekazać władzom ogólnym prawo wolnej interwencji podczas rozruchów uniwersyteckich. W państwie demokratycznym niema miejsca dla przywilejów stanowych: studentom gwałcącym swobodę nauki zapomocą pałec, należy się taka sama kara, jak bijącym się szewcom, a może nawet i większa“.

W tymże samym numerze „Kurjera Wileńskiego“ znajdujemy głos nauczycielki gimnazjalnej p. dr. Janiny Klawe, biorącej w obrobie szkoły średnią przed atakami, z jakimiemi szkoła ta, z racji moralnej i umysłowej niedoj-

## Majątek Żydów polskich, a majątek Polski

„GŁOSOWI NARODU“ W ODPOWIEDZI

(s) Onegdajszy „Głos Narodu“ cytując z omawianego już przez nas artykułu Wł. Studnickiego w wileńskim „Słowie“ ustęp, podkreślający zasługi Żydów w gospodarstwie życia Polski:

„W życiu gospodarstwie Polski dodatnią rolę odgrywają Żydzi. Byli oni i są u nas organizatorami licznych przedsiębiorstw przemysłowych, naszego eksportu, domów bankowych itd. Nietylko u nas — ale w Niemczech, Francji, Stanach Zjednoczonych i Anglii wśród wybitnych przywódców gospodarczych, których talent organizacyjny podnosił siły gospodarcze kraju, spotykamy Żydów.“

„Głos Narodu“ nie próbuje nawet zaprzeczyć faktowi wybitnego udziału Żydów w rozwoju gospodarstwie Polski, a zadawała się jedynie zarzuceniem p. Studnickiemu, że myli się sądząc, iż majątek Żydów w Polsce jest majątkiem Polski.

Ciekawi jesteśmy, jakie to fakty uprawniają „Głos Narodu“ do tej „subtelnej“ dystynkcji między majątkiem Żydów w Polsce a majątkiem Polski? Czyżby „Głos Narodu“ na serio uważał, że tylko majątek, znajdujący się w rękach obywateli narodowości polskiej, przynosi państwu i gospodarstwu polskiemu korzyść, zaś majątek, znajdujący się w rękach

Żydów i innych obywateli polskich, nie należących do narodowości polskiej, jest z państwowego punktu widzenia bierny, czy może nawet szkodliwy?

O ile nam wiadomo dostarczają Żydzi w Polsce 40 proc. wpływów podatkowych, żydowskie fabryki i zakłady handlowe dają zatrudnienie dziesiątkom tysięcy pracowników, a przedsiębiorczość i talenty kupieckie Żydów umożliwiają eksport towarów polskich zagranicę. Jeżeli antysemita polski ma Żydom coś do zarzucenia, to nie brak aktywności gospodarczej, ale przeciwnie nadmierną — ich zdaniem — aktywność na tem polu. Nie ulega zaś chyba wątpliwości, że ta aktywność więcej przynosi państwu polskiemu korzyści, niż wydawanie np. przez arystokrację polską pieniędzy zagranicą, w Monte Carlo, Paryżu lub na łowach w Afryce!

Jeżeli się chce czynić jakieś dystynkcje odnośnie do społecznej wartości ugrupowania majątku, to z pewnością podstawą tej oceny nie może być przynależność narodowa właścicieli tego majątku, lecz jedynie gospodarstwo i państwowo dodatnia, czy ujemna funkcja tego majątku. Pod tym względem zaś nie mamy powodu do wstydu.

## W kalejdoskopie prasy

„SPRAWA POLSKI ROZSTRZYGA SIĘ W MANDŻURJI“.

Pod tym tytułem ogłasza pos. Mackiewicz w wileńskim „Słowie“ obszerny artykuł, w którym dowodzi, iż w interesie Europy, a w szczególności Polski leży zwycięstwo Japonii w konflikcie na Dalekim Wschodzie. Właściwymi bowiem komatantami są Japonia i — so wiety. Jeśli zwycięży Rosja sowiecka, wówczas płomień rewolucji ogarnie cały świat. — W interesie Europy leży przeto zwycięstwo Japonii. „Mieszczkańska Europa nie umie, nie potrafi walczyć z bolszewikami“, natomiast „mi litarno-feudalna Japonia walkę tę podejmie zwycięsko, gdy okoliczności przybliżą moment rozwiązania. Japonia to jedyny wybawiciel kontynentu azjatyckiego“. Najeżony paradokсами artykuł swój kończy poseł Mackiewicz temi słowami:

„Struktura wewnętrzna Japonii przypomina przedwojenne Prusy — siły ekonomiczne i intelektualne narodu podporządkowane militarystyce, ja ko idei wyższej Japonia jest naturalnym antagonistą dwóch nieprzyjaciół Europy, niebezpieczeństw, które Europie grożą: bolszewizmu i Ameryki. Które z tych niebezpieczeństw jest dla Europy i jej cywilizacji groźniejsze, to problemat bardzo trudny. Lecz obu tych niebezpieczeństw Japonia jest wrogiem, jest więc bardziej europejską, niż Europa sama. Niech żyje Japonia! Banzaj, banzaj, banzaj!“

rzałości najmłodszych studentów uniwersyteckich, ostatnio się spotyka. Pani dr. Klawe zwa la raczej winę na profesorów uniwersytetu, którzy zbyt mało młodzieży się zajmują. W przypisku zauważa na to redakcja „Kurjera Wileńskiego“:

Trudno oczekiwać odpowiedniego wpływu na młodzież ze strony tych licznych, niestety, profesorów naszego (wileńskiego) uniwersytetu, którzy, holdując uprawianej przez nacjonalistyczne koła akademików „ideologii pałkarstwa“, w głębi duszy, jeżeli już nie głośno, z

## NADESŁANE

FIRANKI — PORTJERY  
Fabryka Firanek Weitz, Kraków, Florjańska 23

## OGłoszenie.

Zawiadamia się niniejszem, iż Walne Zgromadzenie Stow. Żyd. Stuch. U. J. „Ognisko“ w Krakowie odbędzie się w niedzielę dnia 6 grudnia 1931. o godz. 8 rano, w sali 62 (Kopernika) Collegii Novi — z porządkiem dziennym, podanym w poprzednim ogłoszeniu.

W razie braku kompletu — następne Walne Zgromadzenie odbędzie się o godzinę później bez względu na ilość obecnych.

Kurator:  
Dziekan Prof. Dr. R. Taubenschlag.

Prezes:  
Abs. med. Kalman Ebersohn.

Sekretarz:  
Mgr. Artur Freitag. 2095

## Podziękowanie.

Wp. Drowi LEUCHTEROWI, spec. chorób skórnych i wener. za bezinteresowne i nadzwyczajne wyleczenie mnie z róży, jakoteż Drowi SCHANZEROWI za nader troskliwą opiekę podczas całej choroby, skadam tą drogą najszerzej podziękowanie.

2096x Toni Schreiberowa, Kraków, Dietłowska 32.

nią sympatyzują. Niema powodu ukrywać tego, co jest notorycznie rzeczą znaną.

Wstrzymujemy się narazie od zabrania głosu w tej bezwzględnie nader aktualnej dyskusji. Tyle tylko chcemy narazie od siebie powiedzieć, że autonomia uniwersytecka nie może w żadnym razie służyć jako palladium dla okładania pięściami i pałkami mniejszości studentów przez większość. Ani też dla tej albo innej partji politycznej dla rozprawiania się z rządem za pośrednictwem rozragitowanej a niedowarzonej młodzieży akademickiej. (b)



# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Sąd czy komornik?

Poruszyliśmy już kilkakrotnie sprawę nowej ordynacji egzekucyjnej, zaprojektowanej przez Komisję Kodyfikacyjną, która to ordynacja powierzyć ma wykonanie egzekucji komornikom przy bardzo małym udziale sądów. W sprawie tej ogłosił w ostatnim zeszytzie „Głosu Adwokatów“ interesujący artykuł adw. Dra Fenichel. W artykule tym przedstawił autor odmienne przepisy obowiązujące w tej dziedzinie w poszczególnych zaborach i tak austriacka ordynacja egzekucyjna, jak wiadomo, przekazuje czynności egzekucyjne wyłącznie sądom, natomiast procedura rosyjska obowiązująca w b. Kongresówce reprezentuje system przeciwny, gdyż wszelkie czynności dotyczące wykonania wyroków spełniają tam komornicy. Pośrednie stanowisko zajmuje procedura niemiecka, obowiązująca obecnie w b. zaborze niemieckim, tam bowiem niektóre czynności egzekucyjne przydzielone są komornikom a niektóre sądom. Otóż ogłoszony obecnie projekt ustawy polskiej idzie za procedurą rosyjską, przekazując sądowi jedynie bardzo nieliczne czynności.

Sprawa ta interesować musi szerokie koła społeczeństwa, gdyż nie ulega wątpliwości, że w gruncie rzeczy jedynie sposób wykonywania wyroków sądowych decyduje o praktycznej wartości całego wymiaru sprawiedliwości w sprawach cywilnych. Zbytecznym zaś jest wykazywać, jak dalece normalny tok życia gospodarczego zależy od sprawnego funkcjonowania sądownictwa, skoro wszakże jedynie przekonanie i pewność rychłego wyegzekwowania pretensji stwarza podstawę, na której zaistnieć może zaufanie, konieczne we wszelkich tranzakcjach kredytowych i handlowych.

Zrozumiałem jest, że sama już siła przyzwyczajenia skłania prawników poszczególnych dzielnic do wypowiedzenia się za utrzymaniem w przyszłej polskiej ustawie egzekucyjnej przepisów, jak najbardziej zbliżonych do prawa obowiązującego w ich dzielnicach. Względ ten nie powinien jednak być decydującym, lecz przeciwnie należy przy układaniu polskiej ustawy egzekucyjnej uwzględnić doświadczenia poczynione w poszczególnych dzielnicach jak i zagranicą i wybrać ten system, który najlepiej zagwarantuje sprawną realizację wyroków sądowych. Znana jest zaś rzeczą wszystkim, którzy mieli możliwość porównania między wykonywaniem egzekucji w b. zaborze austriackim a w b. Kongresów-

ce, że system austriacki jest znacznie korzystniejszy dla wierzyciela, gdyż przedewszystkiem jest dla niego znacznie tańszy a następnie i wykonanie egzekucji jest znacznie szybsze. Niejednokrotnie też podnosiły się w innych dzielnicach głosy, domagające się wprowadzenia i tam wykonywania egzekucji przez sądy a nie przez komorników. Co prawda, to od pewnego czasu i w byłym zaborze austriackim wykonywanie egzekucji zaczyna szwankować, przewlekając się całymi miesiącami. Nie jest to jednak bynajmniej winą samego systemu, który jeszcze niedawno funkcjonował znakomicie, lecz tylko następstwem polityki oszczędnościowej w sądach, zamiast bowiem powiększyć ilość sędziów i urzędników kancelaryjnych w stosunku do ilości spraw egzekucyjnych, które wzrosły w czwórnasób, zmniejsza się nawet ilość personalu! Abstrahując od tego momentu „oszczędnościowego“, pewnem jest, że system wykonywania egzekucji przez sądy okazał się znacznie lepszym od systemu wykonywania ich przez komorników, który to system i w czasach normalnych dawał stale powód do narzekania.

Nie ulega zresztą wątpliwości, że realizacja wyroków przez sądy daje znacznie wyższe gwarancje sprawiedliwości i obiektywności, niż powierzenie decyzji w sprawach nieraz trudnych a ważnych komornikom, nie posiadającym wykształcenia prawniczego i będących — według projektu — osobami prywatnymi, choć wyposażonymi w pewne przywileje urzędowe.

Kwestja, czy egzekucję wykonywać mają komornicy czy też sądy nie jest bynajmniej problemem, interesującym jedynie same tylko sfery prawnicze. Wskazaliśmy wszakże, jak doniosłą rolę kwestja ta odgrywa dla całego życia gospodarczego, zainteresowanego w najwyższym stopniu w tem, by egzekucja wyroków sądowych była łatwa i szybka. Koniecznym jest więc, by w sprawie tej zabrały głos organizacje sfer gospodarczych. Ich opinja reprezentować będzie bowiem ten moment doświadczenia życiowego, którego brak, jak wiadać, naszym kodyfikatorom, kierującym się raczej względami teoretycznymi. Oświadczenie się poważnych organizacji gospodarczych za systemem wykonywania egzekucji przez sądy niezawodnie spowoduje zmianę projektu Komisji Kodyfikacyjnej zgodnie z gospodarczym interesem społeczeństwa.

Dr. B. S.

## Trzechmiesięczna odprawa dla urzędników a ubezpieczenia socjalne

Jak wiadomo, każdy pracownik umysłowy podlega obowiązku należenia do Kasy Chorych i Zakładu Ubezpieczeń dla Pracowników Umysłowych (Zakładu Pensyjnego) i z tego tytułu jest obowiązany tak on, jakoteż i pracodawca do opłacania składek miesięcznych, ustalonych ustawą. Obowiązek uiszczania tych składek trwa zasadniczo tak długo, jak długo istnieje stosunek służbowy pomiędzy pracodawcą a pracownikiem.

Zdarzają się obecnie bardzo często wypadki zwalniania pracowników, bez uprzedniego ustawowego wypowiedzenia, przyczem pracodawca wypłaca pracownikowi 3-miesięczną pensję, tytułem odszkodowania za okres należnego wypowiedzenia. W takich wypadkach zdarza się, że pracodawca potrąca pracownikowi składki do Zakładu Pensyjnego i Kasy Chorych od pensyj za ostatnie trzy miesiące, wypłaconej w miejsce ustawowego wypowiedzenia.

Otóż wyjaśniamy, że według reskryptu Min.

Pracy i Opieki Społ. z dnia 6 marca 1931 L. 353/U. III. niema w tych wypadkach obowiązku uiszczania składek do Zakładu Ubezpieczeń dla Pracowników Umysłowych, jakoteż do Kasy Chorych. Pensje za te trzy miesiące mogą być wypłacane bez jakichkolwiek potrąceń (za wyjątkiem podatku dochodowego od uposażeń służbowych).

Obowiązek opłacania składek do Zakładu Pensyjnego kończy się z chwilą ustania sto-

## W sprawie traktatu handlowego polsko-niemieckiego

Berliński dziennik „Industrie & Handel“ w jednym z ostatnich numerów omawia sprawę dalszych stosunków handlowych polsko-niemieckich i stwierdza, że w kołach niemieckich zainteresowanych w wywozie do Polski, wzrasta coraz bardziej dążność do wznowienia normalnych sto-



Nasze codzienne pożywienie, nawet najlepiej i najstaranniej przyrządzone nie zawiera w dostatecznej mierze substancji odżywczych. Dlatego należy je uzupełnić skoncentrowanym i łatwo przez organizm przyswajalnym preparatem odżywczym.

Tym preparatem jest **Ovomaltyna**.

Wymieniona ta odżywka zawiera wszystkie składniki niezbędne dla należytego odżywiania, które zaleca nowoczesna medycyna.

**Ovomaltyna** jest sporządzona ze świeżych jaj, mleka, wyciągu słodowego i kakao. Bogata w witaminy i te wszystkie pierwiastki, które są niezbędne dla tworzenia energii i siły.

Próby wysyła bezpłatnie:  
Fabryka chemiczno-farmaceutyczna  
**Dr. A. WANDER, Spółka Akcyjna**  
KRAKÓW.

sunku służbowego pomiędzy pracodawcą a pracownikiem, bez względu na termin powiadomienia o tem Zakładu Pensyjnego. Natomiast obowiązek opłacania składek do Kasy Chorych kończy się dopiero z dniem powiadomienia Kasy Chorych o wystąpieniu pracownika z posady. (Ustawa o ubezpieczeniu na wypadek choroby z dnia 19 V. 1920 art. 51 ust. 1).

Dla przykładu podajemy. Pracownikowi wypowiedziano posadę dnia 30 września 1931 r. i zrywając z nim w tym dniu stosunek służbowy, wypłacono mu pensję za październik, listopad i grudzień 1931 r. Jeżeli w przepisany terminie powiadomiono Zakład Pensyjny i Kasę Chorych o zwolnieniu urzędnika, to składki będzie należało uiścić do dnia 30 września 1931. Gdyby jednak powiadomiono te instytucje później np. 4 listopada 1931 r. to do Zakładu Pensyjnego będzie należało opłacić wkładki w dalszym ciągu tylko do dnia 30 IX. tj. do dnia zerwania stosunku służbowego (za opóźnienie w zapłacie będą doliczone odsetki zwłoki), a natomiast do Kasy Chorych będą obowiązywały składki aż do ostatniego dnia tygodnia, w którym zawiadomiono Kasę Chorych o wystąpieniu pracownika tj. do dnia 7 listopada 1931. W tym ostatnim wypadku całkowita należność Kasy Chorych (także 2/5 przypadające na pracownika) oraz odsetki zwłoki Zakładu Pensyjnego, będzie musiał ponieść sam pracodawca, bez prawa regresu do pracownika, gdyż jego obowiązkiem było terminowe zgłoszenie wystąpienia pracownika z posady.

Dr. J. H.

sunków handlowych z Polską. Koła te — zdaniem cytowanej gazety — nie uważają za wskazane podejmować na nowo sprawy kontyngentów dla węgla i nierogacizny, natomiast chcą mieć pewność, że nowa polska taryfa celna nie będzie wprowadzona w życie przynajmniej przez pierw-



szy rok działania traktatu. Po wejściu w życie nowej taryfy można będzie rozpocząć z Polską przyjacielskie układy o rewizję traktatu na podstawie zdobytych doświadczeń. Rozumie się, dodaje „Industrie & Handel“ powyższe zobowiązanie nie może być jednostronnym, powinno być zawarte pewnego rodzaju dwustronne „gentleman-agreement“.

Ale niedość tego. Niemcy nie chcą uznać projektowanego w Polsce podatku wwozowego wyrównawczego od towarów zagranicznych i przypominają, że w podpisanym traktacie wprowadzenie takiego podatku upoważnia stronę niemiecką do wypowiedzenia traktatu, nawet w pierwszym roku jego działania. Gazeta kończy swe uwagi tem, że strona polska powinna wyjaśnić swe stanowisko co do zgodności podatku wyrównawczego z postanowieniami traktatu.

W rezultacie z rozważań powyższych wynika, że eksporterzy niemieccy są za ratyfikowaniem traktatu handlowego przez Niemcy, ale z warunkiem niestosowania nowej polskiej taryfy celnej przez pierwszy rok działania traktatu i wyjaśnienia sprawy podatku wyrównawczego. Rząd niemiecki jest jednak odmiennego zdania i zgodnie z tendencjami nacjonalistów niemieckich już zapowiedział, że traktatu z Polską ratyfikować nie myśli.

—o—

## Rynek drzewa

Według informacji Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie sytuacja w eksporcie drewna nie uległa w październiku zmianie na lepsze, przeciwnie, dało się stwierdzić dalsze skurczenie eksportu. Zarządzenia francuskie, których następstwem było całkowite zamknięcie rynku francuskiego dla eksportu drzewa polskiego, spowodowały nagromadzenie na tartakach znacznych zapasów materiałów tartych, wyprodukowanych specjalnie na wymiary francuskie, skutkiem czego przemysł drzewny poniósł olbrzymie straty. Gdyby bowiem nawet na innych rynkach powstała możliwość pewnej ekspansji eksportowej, nagromadzone zapasy nie mogą stanowić odpowiedniego materiału do uplasowania go na innych rynkach, aniżeli francuskim. Na pogłębienie się ciężkiej sytuacji eksportowej przemysłu drzewnego, wpłynęły również sprawdzone później wiadomości względnie pogłoski o ograniczeniach przywozu materiałów drzewnych do Szwajcarii, Anglii i Holandji, jak też pogłoski o zamierzeniach Francji w kierunku wprowadzenia z nowym rokiem kalendarzowym wielokrotnie podwyższonego cła w miejsce systemu kontyngentowania importu. Małopolski przemysł drzewny poczynił ostatnio pewne próby w kierunku zdobycia rynku północno-amerykańskiego, czy próby te jednak nie zawiądą, nie da się w obecnej chwili ocenić. Ceny uyskiwane w październiku utrzymały się mniej więcej na poziomie wrześniowych. W związku z obowiązującym od dn. 1 listopada br. cłem na wywóz materiałów tartych i papierówki, zorganizowane zostały przy Syndykacie Interesantów Drzewnych we Lwowie sekcja eksportowa dla materiałów tartych iglastych i sekcja papierówki.

## Trudności naszego eksportu jaj

Komplikacje walutowe na rynkach zagranicznych odbijają się w sposób dotkliwy na wywozie jaj z Polski. Szczególnie ujemne skutki dla wywozu jaj pociągnęły za sobą reglamentacje dewizowe w Austrii, oraz załamanie się funta angielskiego, przez co obydwą te, normalnie bardzo pojemne rynki zbytu prawie w zupełności odpadły. Również nie bez wpływu pozostało załamanie się banków w Niemczech, co zdezorientowało zupełnie eksport, ponieważ kraje które do Niemiec ograniczyły eksport, skierowując się na inne rynki, utrudniają tem samem nasz tam stałe kierowany wywóz.

## O międzynarodową kontrolę kredytów

„Baseler Nachrichten“ w szeroko zakreślonym artykule pod powyższym nagłówkiem wywodzi co następuje:

Prezes Societe Generale de Belgique i były belgijski minister finansów Francqui, który był członkiem Komitetów Dawesa i Younga, a obecnie przedstawił Hooverowi i Levalowi swój projekt, dotyczący stwierdzenia „Międzynarodowego Banku Kredytowego“ w świeżo ogłoszonym memoriale krytykuje ostro błędy międzynarodowej polityki kredytowej. Nie waha się on podnieść przeciw Międzynarodowemu Sferom Bankowym i Finansowemu zarzutu, iż ponoszą współodpowiedzialność za obecne zaostrenie się sytuacji kredytowej

Bł. p.

# HENRYK GOLDMANN

stud. II. roku medycyny U. J.

**zgaś przedwcześnie w 19 roku życia.**

Na smutny obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w niedzielę, dnia 29-go listopada 1931 r., o godzinie 12-ej w południe z domu przedpogrzebowego cmentarza żydowskiego w Krakowie, zaprasza całą żydowską młodzież akademicką

**W y d z i a ł**  
**Stowarzyszenia Żyd. Słuch. U. J.**  
**„O g n i s k o“**

# Do Żydów w Polsce!

Garstka pozostałych przy życiu bojowników bohaterskiego okresu pierwszych kolonizatorów kraju naszego podnosi swój głos, skierowany do Narodu Żydowskiego we wszystkich zakątkach golusu. Pierwsi szermierze wolności i wyzwolenia — Bilujczycy — którzy nadludzkimi ofiarami torowali sobie drogę w kraju pustynnym, proklamują podwójny jubileusz: pięćdziesięciolecie początków kolonizacji oraz trzydziestolecie Keren Kajemet, a silny i połączony zew dobywa się z głębi ich serc: Wyzwólcie Ziemi Ojczystą!

Zadrgało serce nasze na apel pierwszych budowniczych, którzy we wyzwoleniu ziemi przez Keren Kajemet, widzą mocną podstawę dla pracy odbudowawczej. We Waszem też imieniu — Żydzi polscy — wzięliśmy na się obowiązek wyzwolenia z okazji podwójnego jubileuszu obszaru 2,000 dunamów w okręgu plantacyjnym (pardesim), tam zbudujecie i stworzycie nowe osiedle dla 100 rodzin żydowskich. Osiedle to otrzyma nazwę Kfar „Chibat Zion“ ku czci pierwszych pionierów odbudowy i renesansu kraju naszego.

Dla realizacji tej akcji proklamujemy „Tydzień podwójnego jubileuszu“ podczas święta Hasmonejczyków (w dniach od 5 do 12. grudnia br.). Waszym natomiast obowiązkiem będzie w ciągu tygodnia jubileuszowego składać datki na wyzwolenie ziemi pod Kfar „Chibat Zion“.

Nazwiska tych, którzy, bodaj pośrednio, wezmą udział w budowie Kfar „Chibat Zion“ zostaną uwiecznione przez wpisanie do „Pinakas Hajesud“ (księgi fundacyjnej) tego osiedla,

Pamięć bohaterów z przed 2.100 lat i zew tych, którzy za ich szli przykładem przed laty pięćdziesięciu, pobudzi Was do czynu i ofiar materialnych dla Wyzwolenia Ziemi, bez której nie masz renesansu Narodu i odbudowy kraju ojczystego.

**Żydzi w Polsce! Przysporzcie ziemi dla Kfar Chibat Zion!**

Posel Dr. Ozjasz Thon  
Egzekutywa Org. Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska.

Dr. Ignacy Schwarzbart  
Egzekutywa Org. Mizrahi dla zach. Małopolski i Śląska

Rabin Dr. S. Hirschfeld  
Egzekutywa S. P. P. Hitachdut dla zach. Małopolski i Śląska

Dr. Gurarje Terlo  
Komitet Rejonowy Poalej-Sjon zjedn. z C. S. w Krakowie.

Naftali Birnhack  
Centrala Keren Kajemet Leisrael dla zach. Małopolski i Śląska

Dr. Juda Zimmermann M. Wjesenfeld.

świata. Francqui przypomina w szczególności, że w swoim czasie Niemcom narzucono wprost kredyty w nieznanym nigdy przedtem sposobie i domaga się by podobne rzeczy w przyszłości się nie powtórzyły. Jedynym zaś środkiem przeciw takiej metodzie może być kontrola i centralizacja międzynarodowych stosunków kredytowych.

Jest rzeczą znamionną, że podobne zapatrywania wypowiedział niedawno znany finansista nowojorski Fredericks wobec prezesa Chase National Bank, A. H. Wiggina. Zaznaczył on mianowicie, iż doświadczenia ostatnich miesięcy wykazały, że radykalna zmiana w dotychczasowym międzynarodowym sposobie udzielania kredytów stała się konieczną. Obecny nadmiar krótko- i długoterminowych splotów kredytowych nie byłby wogóle powstał, gdyby wszystkie instytucje kredytowe były zobowiązane do stałego i dokładnego opublikowania swych zaangażowań międzynarodowych. Tym sposobem bowiem byłoby się w szczególności na czas zahamowało niebывały napływ kredytów do Niemiec. Fredericks proponował przeto stworzenie w Nowym Jorku (t. zw. „Clearing House For Foreign Credits“, w którym byłby scentralizowany cały zagraniczny interes kredytowy Ameryki. W Europie zaś należałoby stworzyć taki sam clearing. Obie instytucje udzielałyby sobie wzajemnie informacji.

**NADESŁANE**

**Alfred Kleinberger**

upraw. technik dentystyczny w Krakowie  
przeniósł zakład z ulicy Dwernickiego

**na ul. Mikołajską 6**

Uprawniony Tech. Dentysta

**JOZEF BRATT**

Kraków, Starowiślna 52 — **powrócił**  
z Berlina i wykonuje korony porcelanowe oraz wszelkie prace w zakresie dentystyki wchodzące najnowszym systemem.

ADWOKAT

**Dr. KLEMENS JASSEM**

prowadzi kancelarię adwokacką  
**KRAKÓW, ULICA BRACKA L. 17.**

**Rena Tachman Slamon Elster**  
Przemysł Dębica

zaręczeni w listopadzie 1931 r. 2082x



# Międzynarodówka antysemitka działa

## „Moim polskim przyjaciół z Rozwoju“ ...

Berlin (ŻAT). Nakładem narodowo-socjalistycznego wydawnictwa U. Bodung w Erfurcie ukazała się w tych dniach antysemitka broszura p. t. „Rasa aryjska, kultura chrześcijańska, a zagadnienie żydowskie“ Autorem broszury jest niejaki Egon van Winghene z Rotterdamu, z którym, jak zaznaczono w kartce tytułowej, współpracować miał nad tem „dziełem“ niejaki A. Tjörn z Kopenhagi. Mimo tych obcych nazwisk, ze stylu i układu treści łatwo poznać, że broszura jest „wyrobem krajowym“ niemieckich narodowo-socjalistów. W przedmowie rzekomy van Winghene pisze:

„Poświęcam swą książeczkę moim niemieckim przyjaciół z „Weltkampf“, z „Hammer-Gemeinde“ i z „Rechtsschutzverband gegen Uebergriffe des Judentums“, — moim francuskim przyjaciół z „L'Ordre“, z „Revue Internationale des Societes Secretes“ oraz z „Parti National-Populaire“, — moim szwajcarskim przyjaciół z „Schweizer Heimatwehr“, z „Vaterlaendisches Ring“ oraz z „Nouvelle Revue Romando“, — moim austriackim przyjaciół z „Arisch-Christlicher Kulturbund“, z „Band für Volksaufklärung“ oraz z „Deutscher Kulturamt“, — moim węgierskim przyjaciół z „Fajvedő Egyesület“, z „Keresztesy Nemzeti Liga“ oraz z „Magyar Kultur Liga“, — moim angielskim przyjaciół z „The Britons“, — moim polskim przyjaciół z „Rozwoju“, — moim rumuńskim przyjaciół z „Liga Nationala Crestina“, oraz last not least, mym przy-

jaciół z „Ostara“ i z „Alliance Chretienne Aryenne“ na całym świecie. Autor.“

Na właściwą treść broszury składają się odświeżane insynuacje i kalumnje o „Starcach Sjonu“, o „międzynarodowym kahale“ i t. p. — Panowanie „czystych aryjczyków“ we wszystkich dziedzinach życia jest nieodzowne. Dla „radikalnego rozwiązania kwestji robotniczej wśród narodów aryjskich“ wszystkie lub przy najmniej większość majątków żydowskich ulec musi konfiskacie. „Żydzi muszą być jaknajściślej wyeliminowani z kultury aryjsko-chrześcijańskiej“. W końcu autor domaga się „utworzenia państwa żydowskiego w drodze przymusowej kolonizacji na dość obszernem terytorjum (koniecznie na wyspie) pod kontrolą aryjską“.

## Heca przeciwko lekarzom-Żydom

Berlin (ŻAT). W wyborach do berlińskiej Izby lekarskiej po raz pierwszy wystawiona lista narodowo-socjalistyczna uzyskała 17 mandatów na ogólną liczbę 120.

Na zjeździe lekarzy w Lipsku przedstawiciel grupy narodowo-socjalistycznej oświadczył, iż niebawem po objęciu władzy państwowej w Niemczech przez narodowo-socjalistów, rząd ich natychmiast unieważni obecny układ z Kasami Chorych i zaangażuje wyłącznie aryjskich lekarzy.

dopuszczają wyzyskania terenów cmentarnych na jakiegokolwiek inne cele. Nie jest również dopuszczalnym przeniesienie kości zmarłych z jednego grobu do innego. Z tego powodu zarząd gminy żydowskiej nie może wyrazić zgody na decyzję rządu i podjąć wszystkie legalne środki celem wyjednania uchylecia tej decyzji.

## Zgon lady Battersea

W 89-tym roku życia zmarła w swej posiadłości Cromer (nieдалeko Londynu) lady Battersea, córka sir Anthony de Rothschilda, który w swoim czasie był najbardziej wpływowym przedstawicielem angielskiej linii Rothschildów, założyciela i pierwszego prezydenta United Synagogue w Londynie. Matka zmarłej, Louisa Montefiore, była córką Abrahama Montefiore'go, brata sir Mojżesza Montefiore'go. Mimo że zmarła poślubiła nie Żyda, b. liberalnego członka Izby Gmin Cyril Flowera (późniejszego lorda Dattersea), to jednak nie zmieniła swego wyznania. Przez całe swe życie lady Battersea zdradzała wielkie zainteresowanie dla spraw żydowskich. Była ona obok działalności w innych dziedzinach, wice-prezesem i sekretarzem honorowym żydowskiego Towarzystwa dla Opieki nad Dziewczętami i Kobietami. Wraz ze swą siostrą (nr Elliot Yorke) lady Battersea wydała „Historję i Literaturę Izraelitów“. Za młodu była ona współpracowniczką licznych czasopism, w których ogłaszała artykuły na tematy żydowskie. Zmarła była osobistie zaprzyjaźnioną z królową Wiktorją, królem Edwardem i królową Aleksandrą. Do koła najbliższych jej przyjaciół należeli również lord Beaconsfield (Disraeli) i Gladstone.

## Sir Artur Wauchope w Transjordanii

Jerozolima. (ŻAT.) W tych dniach Wysoki Komisarz Palestyny general-major sir Artur Grenfell-Wauchope udał się samolotem do stolicy Transjordanii Aman, celem formalnego objęcia urzędu Wysokiego Komisarza tego kraju.

## Rząd egipski nie weźmie udziału w kongresie muzułmańskim

Kair (ŻAT.) Wbrew poprzednim doniesieniom jakoby rząd egipski postanowił delegować swych przedstawicieli na zwołany na dzień 7 grudnia br. kongres muzułmański w Jerozolimie, pismo „Mokhatam“ stwierdza, iż rząd egipski w kongresie tym udziału nie weźmie. Okazuje się zatem, że wizyta naczelnego muftiego Jerozolimy w Egipcie nie odniosła skutku.

## Gmachy rządowe na cmentarzu żydowskim

Saloniki. (ŻAT.) General-gubernator Salonik oficjalnie powiadomił zarząd gminy żydowskiej w tem mieście, iż rząd grecki postanowił unarodowić część miejscowego cmentarza żydowskiego, celem wzniesienia na tym gruncie nowego budynku uniwersyteckiego oraz baraków dla greckich uciekinierów z Adrijanopolu. General-gubernator prosi zarząd gminy o wyrażenie swej zgody na decyzję rządu.

Zarząd gminy salonickiej uchwalił powiadomić gubernatora, iż żydowskie przepisy religijne nie

## Jak ubierać się w zimie?

Zdrowie nasze zależy w znacznej mierze od zachowania właściwego stopnia ciepłoty ciała i na tem właśnie polega zadanie zimowej odzieży. Ma ona cel potrójny: zatrzymanie warstwy powietrza ogrzanej przez nasze ciało, zmniejszenie nadmiernego parowania skóry i ochładzania jej w ten sposób, i wreszcie osłabienie bezpośredniego wpływu powietrza na naszą skórę. W ten sposób skóra nasza, przez którą w czterech piątach uchodzi ciepło, wytwarzane w organizmie dzięki zachodzącemu w nim nieustannie procesowi spalania, stanowi pierwszy naturalny pancerz ochronny człowieka. zaś odzież — drugi, sztuczny już, ale niezbędny.

Ogólne przepisy higieny odzieży dotyczą

tem samym jej właściwości jako przewodniczki ciepła. Im gorszą jest ona przewodniczką ciepła, tem jest odpowiedniejszą. O ile chodzi o odzież zimową, o przydatności jej stanowi nie tylko grubość tkaniny, ale i jej porowatość, to znaczy zawartość w niej powietrza, które jest złym przewodnikiem ciepła. Zarazem jednak materiały, z których sporządzona winna być nasza odzież, zarówno zimowa, jak i letnia, muszą dostatecznie przepuszczać powietrze, bowiem w przeciwnym razie zahamowana zostalaby czynność skóry, co mogłoby wywołać fatalne skutki dla zdrowia.

W tym kierunku popełniamy zasadnicze wykroczenia przeciwko higienie, wybierając na odzież ochronną przed słońcami jesiennymi i zimo-

## SKUTECZNY ŚRODEK

przy wszelkich przeziębieniach organów oddechowych i kaszlu, działający ochronnie i nieodwołalnej wartości leczniczej, stanowią znane od 40 lat

**Kaiserakarmelki**  
piersione  
z 3 jodłami

Prawdziwe tylko z marką ochronną „3 Jodły“  
Z górą 15.000 notarialnie uwierzytelnionych świadectw jest niezbitym dowodem dobroci tychże. Do nabycia we wszystkich apt. i drog.

wemi materiały t. zw. nieprzemakalne, nasycone gumą czy smołami, a także skórę, które nie przepuszczają powietrza. Istnieje natomiast inny rodzaj tkanin przepojonych, czy jak się to utarło nazywać, impregnowanych solami i bejcamy. Tkaniny te nie przepuszczają wilgoci, przepuszczają jednak powietrze i dlatego najbardziej wskazane są, o ile idzie o sporządzenie jesiennych i zimowych płaszczy nieprzemakalnych.

Zasadą racjonalnego ubrania na zimę jest nie obciążanie ciała nadmierną wagą. Najodpowiedniejszym materiałem na zimowe suknie i garnitury męskie jest czysta wełna, tkana dość porowato, a także wszelkie materiały włochate. Kto od dzieciństwa jest przyzwyczajony do noszenia bielizny trykotowej na gołym ciele, powinien w zimie nosić tylko sporządzoną z czystej, cienkiej wełny. Lepiej jednak hartować od najwcześniejszych lat ciało w ten sposób, aby uczynić wszelką spodnią bieliznę trykotową zupełnie zbędną, tak samo, jak wszelkie otulanie szyi szalikami.

Wiek późniejszy wymaga liczenia się z pogodą. Dotyczy to zwłaszcza ochrony przed przeziębieniem i przemoczeniem nóg, powodującym katary, zajęcie dróg oddechowych, choroby gardła i krtani. Najbardziej na tym punkcie grzeszą nasze panie, których jedwabne pałeczki pończoszek powodują tak często odmrożenia łydek i palców, nie tylko nader bolesne, ale zniekształcające nogi. Wycięte pantofle na pojedynczej podeszwie niedostatecznie chronią stopy od ztknięcia ze śniegiem i błotem ulicznymi dlatego nader pożyteczną jest moda śniegowców. Pamiętać należy, aby ani obrwie, ani pończocha nie uciskały stopy i nie tamowały swobodnego krążenia krwi w kończynach.

Wełna, najlepiej wielbłądzia, jest też najodpowiedniejszym materiałem na rękawiczki zimowe, ponieważ skórzane, jako zbyt obcisłe, tamują swobodną cyrkulację krwi, powodując odmrożenia palców. Co się tyczy nakrycia głowy w zimie, najlepszą osłoną są czapki futrzane lub kapelusze pilśniowe. Zbyt przewiewne nakrycie głowy podczas mrozów bywa często powodem newralgji. Przy silnych mrozach należy też chronić od przemarznięcia uszy i nos, których odmrożenie przejawia się w pierwszej chwili zbileniem i zeszywnieniem; w takim wypadku należy nacierać odmrożone miejsca śniegiem, a w braku śniegu płótnem, umocznionem w zimnej wodzie, dopóki odmrożone miejsce nie zaróżowi się i nie zmięknie. Należy to jednak czynić ostrożnie, aby nie uszkodzić zmarzniętej i sztywnej skóry. Następną już fazą odmrożenia — zaczerwienienie, obrzmienie i uczucie palenia, wymaga pomocy lekarskiej. To samo dotyczy leczenia odmrożeń rąk i nóg.

Dr. S. C.

MOISSI GRA ROLĘ ANTONJUSZA. Jak już do nieślimy, miał Reinhardt w Berlinie wystawić „Antonjusza i Kleopatę“. Rolę Antonjusza miał grać Fritz Kortner, który jednak zachorował, tak że rolę po nim objął Aleksander Moissi.

ODNALEZIENIE SEPTUAGINTY. Sir Frederic Kenyon, długoletni generalny dyrektor Muzeum Brytyjskiego, ogłosił w „Times“, że Muzeum nabyło około 190 stronice Septuaginty tj. greckiego tłumaczenia Biblii. Część tych kartek pochodzi z II stulecia, a reszta z III i IV stulecia po Chrystusie. Jest to bezcenny wprost nabytek dla Muzeum Brytyjskiego



# LITERATURA i SZTUKA

## Wśród książek

Wydarzeniem dnia piśmiennictwa niemieckiego jest nowa powieść Franciszka Werfla „Die Geschwister von Neapel“ (nakład Zsolnaya w Wiedniu). Powieść ta jest niezmiernie charakterystyczna, nie tylko dla twórczości Werfla, lecz dla całej literatury niemieckiej. Jednym z wcześniejszych dzieł Werfla jest powieść „Nie morderca, lecz zamordowany jest winien“. Powieść ta była aktem oskarżenia pokolenia młodego przeciwko generacji starszej. Ojciec znalazł się tutaj na ławie oskarżonych, chociaż zamordował go syn. I w obecnej powieści wraca Werfel do tego samego zasięgu motywów, jakżeż innym jest jednak jego stanowisko w tej sprawie! Poeta staje się tutaj sprawiedliwszym wobec ojca. Chociaż ojciec jest dalej tyranem i traktuje dziecię jako swoją własność prywatną, to jednak Werfel stara się zrozumieć psychikę ojca i znajduje w ojcu wiele cech dodatnich. Sam poeta tłumaczy nam niejako utajony sens tej powieści, oświadczając we finale, że skończył się okres prawa i pieśni. Prawem była władza ojcowska, której odpowiadała pewna hierarchja wartości w dziedzinie życia społecznego.

Skończył się okres panowania prawa i pieśni, ale jaki się zaczyna okres? Tego nam poeta nie mówi, unikając prawie wyraźnego sprecyzowania swego stanowiska. Czy zaczyna się okres bezprawia, era chaosu, w której zamilknąć musi też i pieśń, skończyć się też musi rola sztuki jako kształtującej życie siły? Chociaż niektórzy krytycy, z zwozu lewicowego (a zwłaszcza Herbert Ihering swej swego czasu szczególnie omówionej broszurze „Die getarnte Reaktion“) są zdania, że dawny rewolucjonista Werfel zmienił obecnie swój front i z ikonohlasty przemienił się w chwalcę tradycjonalizmu — po przeczytaniu tej powieści nie nabiera się wcale tego wrażenia. Z niezwykłą sympatją, z imponującą wprost wnikliwością analizy daje nam poeta obrazy dojrzewania sześciorga dzieci małego bankiera neapolitańskiego, i pełen tkliwości i prawdziwego wruszenia nachyla się nad każdą duszą z osobna. Mam wrażenie, że Werfel interesuje dalej problem etyczny walki dobra ze złem w duszy ludzkiej, a chociaż dawny rewolucjonizm złagodniał, chociaż poeta stara się być sprawiedliwym i wobec ojca, nie oszczędzając go przytem zupełnie, jednakowoż wychuwamy solidarność poety z pokoleniem młodem, jego wiarę we wrodzone każdemu z nas prawo do wolności.

W każdym razie powieść Werfla jest prześlętnym eposem współczesnym, skomponowanym wedle zasad kontrpunktu muzycznego. Podziwiać można to jasnowidzenie poety, tę jego fenomenalną wprost intuicję w kreśleniu procesu dojrzewania młodego dziewczęcia. Aczkolwiek przeciwko samej kompozycji powieści ma się duże zastrzeżenia, żadnej nie ulega wątpliwości, że nowa powieść Werfla jest dziełem talentu dojrzałego, pełnego powagi wprost soczystej, prześwieczonego ukochniem człowieka.

W inną dziedzinę wprowadza nas powieść Gertrudy von Le Fort pt. „Der Papst aus dem Ghetto“ (Transmare Verlag, Berlin). Jest to powieść, którą nazwałbym przeźroczystą, albowiem poprzez akcję otrzymujemy niejako wgląd na olbrzymią płaszczyznę walki ideowej, która zaczęła się z chwilą wkroczenia chrześcijaństwa na arenę dziejów. Katolicka ta pisarka piórem niezwykle subtelnie opowiada nam starą legendę o wyborze protoplasty żydowskiej rodziny Leone na papieża, a na tem tle rysuje nam właśnie tę walkę ideową między chrześcijaństwem, żydostwem a

pogaństwem, która trwa i po czasy nasze. Chrześcijaństwo stoi pod znakiem łaski, żydostwo przeciwstawia mu ideał sprawiedliwości, a pogaństwo żyje tylko siłą gwałtu. Chrześcijaństwo jest wciąż ponawianą próbą przemiany istoty pogańskiej w człowieka. Dawna legenda o Antychryście jest pod tym względem bardzo symptomatyczną. Wplotła ją do akcji swej powieści autorka w sposób przekun sztowny. Chrześcijaństwo zwyciężyć może dopiero po trjumfie Antychrysta, po spełnieniu się sumy zła, którą przeznaczenie trzyma niejako w swych faldach. Sumie tej zła przeciwstawia chrześcijaństwo łaskę, która cuda dzia-

ła, żydostwo broni się przeciwko złu ideał sprawiedliwości, ale narazie ani żydostwo ani chrześcijaństwo celów swych nie zrealizowało, bo trjumuje właściwie pogaństwo, panoszy się gwałt i dzieje się nieustannie krzywdy. Smutna to książka, ale jakżeż piękna, ileż nastęcza nam refleksyj, do jak głębokiej pobudza nas zadumy! Autorka jest wyrafinowaną artystką słowa i operuje rzadką metaforą. Archaizuje styl swej powieści, która rozgrywa się zresztą w pierwszych wiekach średniowiecza i rzuca na ekran kilka z niezwykle wyrazistą plastyką zbudowanych postaci. „Der Papst aus dem Ghetto“ jest prawdziwym cackiem artystycznym, i dlatego — przeszła w Niemczech prawie bez echa.

M. Kanfer.

## Mózg czy serce?

Juljusz Feldhorn: „W ogrodzie Brata Chryzostoma.“ Poezje. Nakł. Gebethner i Wolff 1932 str. 60.

Poezja mało dziś jest modna. Powieść usunęła ją na plan ostatni. Jeszcze młodzież tylko z własnej woli niekiedy sięgnie do wierszy i sama się we wierszu próbuje. A jednak war to między jedną powieścią a drugą wziąć do ręki jakiś smukły tomik dzisiejszych poetów. by przejrzeć się w nim jak we zwierciadle własnej duszy, by szukać i znaleźć w nim potwierdzenie własnych wątpliwości, własnego bólu, własnej rozpacz i własnych nadziei.

Za takie zwierciadło dzisiejszego pokolenia uważam ostatni zbiór poezji Juljusza Feldhorna, stanowiący w rozwoju autora stanowczy postęp w stosunku do poprzednich zbiorów („Domy“ 1922 i „Wczoraj—Dziś—Jutro“ 1928). Jest w tym nowym zbiorze i więcej powagi myśli i głębi ujęcia i patosu słowa, i szła chętności formy — bezwątpienia. Jest jednak także coś, czego poecie nie poczytują za postęp: jest wyraźne duszenie, tłumienie pierwiastka uczuciowego na rzecz intelektu. Klóca się oba te pierwiastki ludzkiego działania w duszy poety. A on, „widz i aktor zarazem“, staje po stronie intelektu, starając się na swe własne uczuciowe porwy, jak na tętniący hał fabrycznych kościoł — patrzeć z litością...“ Zdaje mi się jednak, że — wbrew woli autora zwycięża: uczucie... Wiersze, jak „Dwa światy“, „Żądza“, „Dlaczego“, „Samotność“, „Okna“ są prawdą serca; takie, jak „Współczesność“, „Historja“, „Wszczęświat“ i inne światopoglądowe rozważania poety są językiem — mózgu.

„Bo cóż was może obchodzić  
Mój ciemny liryczny gest!  
Zwierzenia są tylko słabością,  
A ludzi słabych są krocie —“

— oto zapewne świadomy czy podświadomy motyw owej walki obu pierwiastków. Poeta pragnie uwolnić się od siebie:

„Byle odskoczyć od śliskich wiązań własnego ciała  
Byle zzuć jarzmo kaziennych, nienasyconych pragnień  
Byle wyluskać tętniącą myśl, tę, co jeszcze została  
I całą przyszłość ku wam w burzy wiosennej nagnie...“

Nie wierzę jednak w sztuczny zapal słów „Mniejsza o mnie! Wam!“ nie wierzę w owo szlachetne a jednak niemożliwe i niedopuszczalne u żadnego ducha twórczego (patrz Goethe!) całopalenie swego własnego Ja na ołtarzu powszechności. I trudno mi nawet bez zastrzeżeń uwierzyć w owe piękne, zadu-

mane, pełne spokojnej, męskiej melancholji strofy cyklu, stanowiącego ośrodek zbioru, zatytułowanego: „W ogrodzie brata Chryzostoma“. Strofy te słusznie stanowią ośrodek, w nich bowiem łączą się oba skłócone i na uwięzi przez poetę trzymane pierwiastki: intelekt i uczucie. Z ich to połączenia wypływa harmonja czystego serca brata Chryzostoma, wypisującego „na jarzmach wołów do żniw idących“ jako motto:

„Mądrością przepoić ludzi, to tyle co zniszczyć życie!“

i który „służyć chcąc prostotą własną“ wydziera kartę z uczonego foljantu swego pióra, by ją rzucić na wiatr.

Na osobną wzmiankę zasługuje cykl „Norwid“, którego wiersze przepojone są zrozumieniem, a co ważniejsze — ukochaniem cichego męczennika-pieśniarza, który „w milczeniu runął, nimeśmy przyszli jeszcze“, a który przed lat szeregiem lepiej wyczuł i prze czuł naszą współczesność, niż my sami dzisiaj to czynimy.

Za mało rozumiem się na kuszowności form poetyckich. Razi mię jednak ów wyszarzany a panoszący się dziś w poezji polskiej i obcej barok przeintelektualizowanych figur poetyckich, jak np. tutaj: „Na trampolinie asocjacyj ponad nawisłe ospiska myśli stopy tancerzy stąpają“, albo „byleby noc z nakrytych stolów zdejmowała obrusy jaśni“, albo „wiosna obłękiem biodr do nóg się nagina godzinom“ itp. Jakżeż pięknym wobec tych wykołejów poetyckich jest obraz: „puszka na perłach promiennych chusty zgrzebne wieszka“ albo określenie okien „wziernikami głębi w płaską duszę muru“... Wyszły one bowiem ze serca poety...

Właśnie o to chodzi: my, niepoeci chcemy jasnych, prostych, serdecznych słów. Odrzucamy modną dziś „rzeczowość“, będąca — mówiąc słowami poety — „wątlm praktycznym skrótem barwnej tęczowości świata“. To bowiem, co w nas jest najgłębsze, może być tylko sercem przeżyte. Warto może przypomnieć autorowi tego zbiorku jego własny epigram:

„Dlaczego twe piękno jest nieosiągalne, najprostsza kolumno grecka?“

— Mój mistrz nie rozmyślał nad wagą swych myśli, więc byłam modlitwa dziecka.“

Gdy poezja współczesna stanie się taką serdeczną modlitwą dziecka, wtedy za nią pójdziemy — my, niepoeci.

M. Friedländer



# Z wystawy w Zyd. Domu Akademickim

## Rzeźby Hochmana

MICKIEWICZ. Potężna głowa duchowego cyklona, okolona włosami, o oczach zamkniętych, o wyrazie twarzy w chwili podniosłej natchnienia, chwili wsluchania się w własny geniusz, chwili tworzenia. Rzeźbiarz swoją indywidualnością nadał rzeźbie rzeczywisty charakter, i siłą swego talentu rzeczywiste nadludzkie uduchowanie, stworzył wcielenie wielkiego poety.

HIOB. Artysta swoją całą siłą indywidualności, zamienił bryłę spiżu na drgające skarzące się, elastyczne, czujące ciało ludzkie. Zbolała twarz starca podniesiona do góry, z oczami pół otwartymi, z ustami skargą rozwartymi z czołem pooranym, osadzona na patrzalchalnej brodzie. Usta zdają się ciągle powtarzać „dlaczego?“

GŁOWA PANI G. Polichromowana głowa. Tak bowiem jak rzeźbiarze starożytni, tak Hochman chce, żeby nie tylko forma lecz także barwa rzeźby była naturalną i prawdziwą. Już Platon, Witruwiusz, Pliniusz wskazują pośrednio, że rzeźby greckie były barwione. Ślady kolorowania widać jeszcze dziś po dwóch tysiącach lat bardzo dobrze na najdawniejszych rzeźbach archaicznych. Praksyteles mówił że mu się najlepiej z jego posągów podobają te rzeźby, których dotknęła ręka Nikiasa malarza. To stare kolorowanie rzeźby podejmuje Hochman, który nie daje się krępować żadną formułką. W rzeźbie pani G. oddał artysta delikatność wyrazu tej twarzy kobiecej i połączył z delikatnością barwy.

DZIECI HOCHMANA, to oddział dla siebie. Człowiek tylko o tak nieskazitelny charakterze, o takiej dobroci serca jak Hochman mógł stworzyć te rzeczy. Rzeźby Thorwaldsena wydają nam się zimnymi tworamiami klasycyzmu, obok tych rzeczy pełnych najwności dziecięcej.

Trzeba przyznać, że los żydowskich malarzy, jakkolwiek nie jest godzien zazdrości, jest jeszcze niesłychanie lepszym w porównaniu z żydowskim rzeźbiarzem. Z powodu uprzedzeń religijnych ma żydowski rzeźbiarz dwa wyjścia: albo stać się kamieniarzem i kuć schody, albo cierpieć nędzę. Ile nędzy i cierpień przechodzi u nas, Żydów, rzeźbiarz, który ma naturę artysty, wytrwałność, upór w trzymaniu się swojej idei — tego nikt nie przy puszcza i sobie nie wyobraża. Między naszymi rzeźbiarzami widzi się ludzi zatrzymanych, skamieniałych na jakiejś idei. Szczęśliwy przychodzi do swojej pracowni, jeżeli mu się udało rozpocząć w kamieniu widmo swego talentu. Najczęściej wszystkie porządne aspiracje rozsypują się w gęzły glina nie zwilżana pęką, kruszy się i zamienia w pył...

## Drugi odczyt Juliusza Osterwy

Staraniem Akademickiego Koła Artystycznego miłośników dramatu klasycznego U. J. w Krakowie odbył się onegdaj na Uniwersytecie wykład Juliusza Osterwy. Duża sala Kopernika wypełniona była prawie po brzegi publicznością. Świadczy to jeszcze raz o olbrzymiej popularności, jaką Osterwa cieszy się w Krakowie.

Wieczór zagał przewodniczący Koła p. Bobrowski, który w krótkim przemówieniu dał historię usiłowań artystycznych Koła, i zakończył życzeniem, by p. Osterwa wniósł wrażenie, że młodzież akademicka umie nie tylko iść szybko, lecz posiada też i inne znacznie poważniejsze zainteresowania.

Następnie zabrał głos p. Osterwa, który na wstępie zaznaczył że zaszło nieporozumienie, albowiem nie ma wcale zamiaru wygłoszenia jakiegos odczytu prawidłowego, chciałyby tylko podzielić się z młodzieżą swymi wątpliwościami i wzbudzić w niej zainteresowanie dla sztuki, jako największego kapitału, jaki Polska posiada. Po krótkim zarysie dziejów teatru polskiego w Polsce, poczynając od Bogusławskiego aż do czasów naszych, przeszedł znakomity artysta do problemów nowego teatru, które w całej pełni uświadomił so-

## Neuman odrodzony

Ostatnie prace Neumana na wystawie Zrzeszenia Żydowskich Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy, są dla nas rewelacją.

Neuman zimitował się niedopoznania. Mamy w pamięci wystawę prac Neumana z Palestyny jakoteż prace z Bretonji, tam widzieliśmy malarza żaru słońca i silnych akordów barwnych, zdawało się, że Neuman przejdzie do historii jako malarz silnych efektów świetlnych i muszę przyznać, że obawiałem się, że dalsza twórczość Neumana, jak u wielu dużych mistrzów, będzie ginęła w brawurowości i straci swoje znaczenie w malarstwie współczesnym.

Neuman, ten gigant malarstwa, zmienił się i odżył w nowej formie. Opuścił rzeczy drogie i wydeptaną ścieżynę. Widocznie Paryż na niego tak dodatnio podziałał. Fakt zmiany, tak rzadko spotykany, spotykamy o starego Rembrandta.

Neuman rozpoczął nowy rozdział swej twórczości. Z zadziwiającą odwagą, odwagą, na którą tylko mistrz Neuman mógł sobie pozwolić, zmienił od podstaw swój światopogląd. Jest to wynik samokrytycyzmu, jest to walka wyzwalać się z balastu przeszłości. Trzeba przyznać, że Neuman łatwo przystosował się do nowych zadań. Neuman osiągnął przyciszoną harmonijną całość faktury malarzkiej. Uderza błogi spokój i tężyzna. To już nie jest linia Stanisławskiego, to już jest światopogląd Vlamincka i Utrilla.

Pomimo przyciszenia, nie rezygnuje, jak np. w martwych naturach, z silnych akcentów i akordów Wagnerowskich. Uderza szerokie traktowanie jakoteż odważne tony aksamitne.

Malarstwo Neumana oddycha powagą chwili tworzenia ducha nowoczesnego.

Gruntowna przemiana i rewizjonizm poglądów Neumana wiąże się z rozwojem malarstwa ostatniej doby. Impresjonizm odżył, przefiltrowany przez mózgowie malarstwo, kubizm i futurizm, jednak zahaczył o nowe formy, o nowe problemy barwy i budowy obrazu, każdy krok narzód doprowadza artystę do całkowitej likwidacji dawnego systemu malarzkiego. W ten sposób należy tłumaczyć zmianę twórczości Neumana. Neuman w ostatnich pracach swych okazuje mistrzowski instynkt budowy i wyrobiona kulturę barwy. Faktura jego nabrała solidności i giętkości, barwa wysubtelniała, rysunek stał się wyrazisty i syntetyczny. Są to prawdziwe dzieła sztuki.

Leo Schönker

„ROZWÓD WIEDENSKI“. P. Izak Lewin wydał interesującą rozprawę historyczną pt „Rozwód wiedeński. Dzieje sporu o ważność rozwodu warunkowego wedle prawa żydowskiego w Polsce w 17. wieku“. (Lwów 1931, stron 47. Odbitka z „Przewodnika Historycznego Prawnego“).

bie przede wszystkim Wyspiański. Jako dowód posłużyć może „Wyzwolenie“, które uważać należy za pierwszą próbę realizacji teatru nowego, ale środkami starego teatru. Po wyczerpującej analizie „Wyzwolenia“ ze strony właśnie walki o teatr nowy zaznaczył prelegent, że na teatr składają się dwa czynniki tj. scena i widownia. O teatrze dopiero wtenczas można mówić, gdy oba te czynniki są ze sobą zespolone. Wyspiański żądał od aktorów, do których ze szczerem odnosił się sentymentem, by byli nie tylko odwłórcami, lecz by byli równocześnie współtwórcami poety i potrafili wyczarować w duszach widowni olbrzymie wizje, stwarzane przez wielką polską sztukę. By dać dowód, co potrafi aktor, który nie chce być tylko odwłórcą, wypowiedział Osterwa na zakończenie swej pogawędki „Ode do młodości“, która w jego interpretacji inne dostała oblicze. Nie była to recytacja, lecz prawdziwe, najgłębsze przeżycie, osiągnięte najbardziej wyrafinowaną prostotą środków ekspresji Osterwa odpataczył „Ode do młodości“ wydobywając z niej w ten sposób najszczerzy i najtrwalszy patos.

Na samo zakończenie wygłosiła p. Podobińska piękny wiersz p. Bobrowskiego, poświęcony Juliuszowi Osterwie.

(—si.)

## Zgon znanej artystki filmowej



Nocy onegdajszej zmarła na zapalenie płuc znana artystka filmowa Lya de Putti.

## KRONIKA LITERACKA

### „TYDZIEŃ POWIEŚCI POLSKIEJ“.

Od 28 listopada do 8 grudnia br. odbędzie się w księgarniach na całym terenie państwa „Tydzień Powieści Polskiej“, poświęcony propagandzie polskiej powieści. Chodzi tutaj o połączenie celu ideowego — propagandy literatury polskiej oryginalnej — ze sprawą bytu, przede wszystkim pisarzy, następnie zaś księgarstwa. Nędza pisarzy jest klęską piśmiennictwa, ale biedne księgarstwo nie jest w możności wydźwignięcia go z upadku. W epokach pomyślności ekonomicznej interesy pisarzy i wydawców stają częstokroć w sprzeczności, w okresie kryzysu — gniecie ich jedna i ta sama troska. „Tydzień Powieści Polskiej“ ma zwrócić uwagę publiczności, że powieść jest chlebem powszednim literatury.

### ŚWIĘTO TEATRU ŻYDOWSKIEGO W AMERYCE.

CE. Podczas gdy ze wszech stron słyszymy skargi i utyskiwania na rozpaczliwą sytuację teatru żydowskiego w Ameryce, dowiadujemy się ze żydowskiej prasy nowojorskiej o niezwykle gorącym przyjęciu, jakie bardzo licznie zebrana publiczność zgotowała pierwszej premierze zreorganizowanego Żydowskiego Teatru Artystycznego w Nowym Jorku. Premierą tą był, jak już donieśliśmy, „Golem“ Leiwika w reżyserji Egona Brechera. Rolę tytułową gra świetny aktor niemiecki Aleksander Granach. Sam poeta przerobił swój utwór i dał mu inne zakończenie. Żydowska prasa amerykańska przynosi entuzjastyczne oceny przedstawienia. Równocześnie wystawił w innym teatrze żydowskim w Nowym Jorku znany artysta żydowski Rubin „200.000“ Szolema Alejchemy. Rubin, jak wiadomo, wystawił tę rzecz przed rokiem w Warszawie z niezwykle powodzeniem. Znany krytyk amerykański dr. Mukdoni pisze o tem przedstawieniu: „Oddawna nie doznałszy takiej satysfakcji w teatrze żydowskim“.

„HABIMA“ WYSTAWIA „ŁAŃCUCHY“ LEJWIKI. Dowiadujemy się, że „Habima“ przystąpiła w Palestynie do pracy nad „Łańcuchami“ (Di Kajten) Leiwika, który to utwór przetłumaczony został na język hebrajski.

KSIEGA PAMIĄTKOWA NA CZĘŚĆ PRZYBYSZEWSKIEGO. Z okazji przewiezienia prochów Przybyszewskiego na cmentarz w Górze, wyszła w Poznaniu „Księga Pamiątkowa“ na cześć Stanisława Przybyszewskiego. Księga ta zawiera fragment niedrukowanej jeszcze mowy Przybyszewskiego „O wolności“, oraz artykuły K. Czachowskiego, Boya-Zeleńskiego, J. E. Skłivskiego, brata poety L. Przybyszewskiego i innych.

ANNETTE KOLB OTRZYMAŁA NAGRODĘ HAUPTMANNI. Znana pisarka niemiecka Annette Kolb otrzymała nagrodę Hauptmanna. Annette Kolb, autorka znanej powieści „Das Exemplar“, jest wielką orędowniczką porozumienia francusko-niemieckiego. Podczas wojny należała do owej nielicznej gromadki duchów niezależnych protestujących przeciwko wojnie. Niedawno ogłosiła niezwykle interesującą pracę o Briandzie.

AMERYKAŃSKI ŚWIAT LITERACKI PROTESTUJE. Około stu pisarzy amerykańskich ze Sinclairem Lewisem i Theodorem Dreiserem na czele wzięło w ręce ambasadorowi chińskiemu we Waszyngtonie protest przeciwko torturom i straceniom chińskich artystów rewolucjonistów. Swego czasu już senator Borah protestował przeciwko nieludzkiemu traktowaniu we więzieniu małżeństwa Rueff.



# Dalsza obniżka cen obuwia!

## Obniżamy ceny

na obuwie dzieciinne, damskie i męskie



**Obuwie dzieciinne:**      Zł 12<sup>80</sup>, 13<sup>80</sup>, 15<sup>80</sup>  
**Obuwie damskie:**        Zł 16<sup>80</sup> i 18<sup>80</sup>  
**Obuwie męskie:**        od Zł 18.80

## Polskie Zakłady Garbarskie S.A. w Krakowie

Do nabycia w składzie komisowym:

**O. Sperber, Kraków, Rynek gł. 30.**

# Kocioł hitlerowski grozi eksplozją

## Dwutorowość obozu narodowo-socjalistycznego

(K) Sensacja, z którą wystąpił pruski minister spraw wewnętrznych Severing, wciąż żywo zajmuje opinię publiczną nie tylko Niemiec, ale i świata całego. Ustalmy przedewszystkiem istotny stan rzeczy. Jak wiadomo przy ostatnich wyborach do Sejmu heskiego odnieśli narodowi socjaliści olbrzymie zwycięstwo. W Hesji rządziła tzw. koalicja weimarska, składająca się z centrum, socjalistów i dawnych demokratów, zgrupowanych obecnie w partji państwowej. Po wyborach koalicja ta się rozpadła, a centrum musiało się zdecydować, czy chce rzadzić ze socjalistami czy też z hitlerowcami. W tym właśnie momencie ogłasza biuro prasowe socjalistycznego ministra spraw wewnętrznych Prus, Severinga, dokument, wykazujący, że narodowi socjaliści nie mogą być partnerem zasługującym na zaufanie, ponieważ przygotowali całkiem regularny zamach stanu. Władze pruskie dowiedziały się o tych przygotowaniach do puczu w Hesji od narodowo socjalistycznego posła dra Schäfera, który cały materiał w tej sprawie przedłożył prezydentowi policji we Frankfurcie. Schäfer krok swój motywuje tem, że nie może swego sumienia obciążyć wybuchem wojny domowej w Niemczech. Naprawdę usiłował wpłynąć na swą partję, by ją powstrzymała od puczu, ale wszystkie jego usiłowania w tym kierunku spełzły na niczem. Faktem jest, że Schäfer, który od sześciu lat jest członkiem partji hitlerowskiej, a po trjumfie hitlerowców w Hesji uchodził za męża opatrnościowego obozu hitlerowskiego, nagle stracił wszelki wpływ i znaczenie w partji. Ogłoszono nawet oficjalnie w organie partyjnym, że Schäfer ze względów zdrowotnych składa mandat. Bojówka hakenkreuzlerów wtargnęła podczas nieobecności Schäfera do jego mieszkania i zabrała wszelkie znajdujące się tamże dokumenty. Nie zdołała atoli zabrać głównego dokumentu, wykazującego przygotowanie do puczu.

Przed dwoma miesiącami zebrała się mianowicie u przywódcy narodowych socjalistów w Hesji dra Wagnera grupa miejscowych działaczy i ułożyła cały plan akcji. Obecny na tem zebraniu asesor sądowy dr Best przygotował nawet już cały szereg dekretów, które przyszedł rząd Hesji miał wydać. Jeden z tych dekretów wprowadza powszechny obowiązek pracy dla każdego Niemca, obojga płci, począwszy od 16-go roku. Kto uchyla się od spełnienia tego obowiązku, niema też mieć prawa do kart żywnościowych i temsamem skazany zostaje na głód. Prawa do pracy, a więc i do żywności nie mają Żydzi oraz socjaliści i inni przeciwnicy hakenkreuzlerów. Inne dekryty przewidują obowiązek wydania

broni, grożąc karą śmierci za nieposłuszeństwo. Wogóle dekryty bardzo hojnie szafują tą karą śmierci. Krótko i wężłowato twierdzić można, że tak krwiożerczych i wprost okrucieństwem dyszących dokumentów historia ludzkości chyba dotychczas nie zanotowała. Ułożono też listy konspiracyjne, na których znaleźli się publicyści i politycy socjalistyczni, żydowscy literaci i kupcy żydowscy, bankierzy, którzy nie idą na pasku hakenkreuzlerów, wogóle wszyscy podejrzani o niesympatyzowanie z obozem hakenkreuzlerów.

Dokumenty te wywołały prawdziwą konsternację w obozie narodowych socjalistów. Centrala hitlerowców w Monachjum próbuje z jednej strony zaprzeczyć ich autentyczności; przeczuwając atoli, że to się nie uda, usiłuje za wszelką cenę odseparować się od przygotowani do puczu w Hesji, zwalając całą winę na czynniki lokalne. Jasnym jest, że rewelacje te nie są obecnie na rękę Hitlerowi, który od miesięcy wciąż deklamuje o swej legalności. Niedawno był Hitler u prezydenta Rzeszy Hindenburga oraz konferował z Brüningiem, a wszystko to świadczy o tem, że chce za wszelką cenę uchodzić za polityka odpowiedzialnego, z którym można zawierać sojusze i który dojrzały już jest do objęcia władzy. Prawdą jest, że Hitler mógł sobie w ostatnich czasach pozwolić na flirt z legalnością, gdyż kręczył od triumfu do triumfu. Istnieje widocznie jednak w łonie partji narodowo socjalistycznej w Niemczech pewna dwutorowość linii zasadniczych. Z jednej strony istnieje też silna tendencja, datująca się jeszcze z czasów dawniejszych, zdobycia władzy drogą rewolucyjną. Hitler nie jest panem swego stronnictwa, które nie tylko nie ma żadnego programu, ale nie ma też żadnej jednolitej linii zasadniczej. Byli narodowo-socjalistyczni publicyści Caro i Oettinghausen w swej książce „Kommt das dritte Reich?“ wskazały na to, że partję narodowo socjalistyczną rozsadzają rywalizacje wodzów i że pokraczny dr Goebbels z Berlina, trawiony szaloną wprost ambicją, uważa siebie za bardziej odpowiedzialnego do odegrania roli decydującej, niż demagog Hitlera. Secesje są też na porządku dziennym obozu narodowo socjalistycznego. Korowód tych secesyj rozpoczął Strasser, organizując samodzielną partję narodowo-socjalistyczną, niedawno usamodzielniał się przywódca bojówki berlińskiej kapitan Stinnes, jednym słowem, obóz narodowo-socjalistyczny jest kotłem wciąż gotującym się, wciąż grożącym eksplozją wojny domowej.

Czy te rewelacje odstraszą centrum od szukania sojuszu z Hitlerem — okaże przyszłość niedaleka.



## ZE SPORTU

WIADOMOŚCI SPORTOWE Z TARNOWA.  
Samson—Orleń 5:4.

Zawody ping-pongowe z dwukrotnym mistrzem okręgu zakończyły się zwycięstwem Samsonu. Najmłodszy adept tenisa stołowego zdołał pokonać w walce pięknej i ambitnej niezwykłego dotąd zespół Orleń. Sukces ten większy, jeśli się zważy bądź co bądź nierówne siły. Z jednej strony asy tej miary, co Herbst, Mianowski, Żak i inni, z drugiej strony młode, nieznane, lecz obiecujące nazwiska. Cztery punkty osiągnęła drużyna Samsonu w grze pojedynczej, co świadczyło o lepszej klasie gry Tarnowian. Piękne było również zwycięstwo w dublu.

Sekcja sportów zimowych rozpoczęła ruchliwą działalność. Otwarcie ślizgawki na odpowiednio przy sposobionych kortach tenisowych już nastąpiło. — Obszerny plac tworzy jedną taflę lodu, z którego zapewne skorzystają liczne rzesze zwolenników tego sportu.

Na Makkabjadę w Palestynie w roku 1932 eliminowany został przez Zjazd W. Z. Makkabi w Warszawie członek Samsonu, p. Zygmunt Holländer, mistrz juniorów Polski w tenisie.

Walne zebrania sekcji szachowej, gier sportowych i kolarskiej odbędą się w najbliższych dniach grudnia.

Obchód 20-lecia Ż. T. G. S. Samson zainaugurowany zostanie 2 stycznia 1932 redutą w salach Kasy na Miejskiego. (Z. F.)

—o—



Ernst Pistulla, mistrz bokserski Europy, uległ ostatnio wypadkowi, który może położyć kres jego karierze sportowej.

—o—

**BILANS 12 POLSKICH MECZÓW BOKSERSKICH MIĘDZYPANSTWOWYCH:** 5 zwycięstw, 3 przegrane, 4 remisy, punktów 104:88.

**GODNE POCHWALY.** WOZPN postanowił znieść alkohol we wszelkich przyjęciach, bankietach etc., urządzanych przez okręgowe władze piłkarskie.

**LECHJA POZNANSKA** zdobyła mistrzostwo Polski hokeja na trawie.

**SZWECJA—POLSKA** mecz bokserski został z powodu zbyt wygórowanych żądań Szwedów (8.500 zł.) odwołany.

**BUDZIŃSKI**, słynny wioślarz KW04 z Poznania, który wraz z Mikołajczykiem zdobył w 1930 roku mistrzostwo Europy w dwójkach, objął stanowisko trenera zawodowego w AZS-ie poznańskim. Wioślarstwo polskie traci w Budzińskim najlepszego zawodnika i nadzieję olimpijską, zyskuje zaś nauczyciela nowych kadr sportu wodnego.



# WIADOMOŚCI Z KRAJU

## LIST Z JAROSŁAWIA

**Pobył rabina Fischmana. — Samobójstwo kupca żydowskiego. — Sprostowanie. — % „Tozu“.**

W ub. piątek przybył do Jarosławia rabin J. L. Fischman z Jerozolimy, prezes światowej organizacji „Mizrachi“, członek Komitetu Akcyjnego Organizacji Sjońskiej. Rabin Fischman bawił w Jarosławiu do wtorku i brał osobiście udział w akcji zbierania funduszy na cele religijne w Palestynie. W sobotę odbył się na cześć Gościa uroczysty bankiet.

W ubiegłym tygodniu pozbawił się życia cełnym strzałem w skroń właściciel zakładu szynkarskiego bhp. Natan Abend lat 58. Zmarły padł ofiarą kryzysu gospodarczego i nadmiernych podatków.

Wypadek ten nienotowany w dziejach żydostwa jarosławskiego, wywołał nader przygnębiające wrażenie, gdyż jest on jaskrawym przykładem nędzy panującej wśród Żydów.

Zamieszczoną ostatnio korespondencję z Jarosławia prostujemy w tym kierunku, iż rezolucje zapadłe na Akademii urzędzonej z okazji 14-lecia deklaracji Balfoura zostały uchwalone wyłącznie głosami rewizjonistów, a to po opuszczeniu sali przez przedstawicieli Komitetu Lokalnego org. Sjon. i frakcji sjońskich.

Towarzystwo „Toz“ zainstalowało u siebie w ostatnich dniach lampę kwarcową systemu „Jesionek“ i naświetla w swym ambulatorjum plac Mickiewicza 8, dzieci ubogich bez różnicy wyznania bezpłatnie, zaś dzieci zamożniejszych rodziców za drobną opłatą. Żywny nadzieję, że zakład ten przy poparciu społeczeństwa rozwinię się pomyślnie.

(Dr. M. S.)

—cso—

## OTWARCIE UNIWERSYTETU WILEŃSKIEGO.

Rektor uniwersytetu Stefana Batorego wydał odezwę do ogółu młodzieży, w której m. in. oświadcza, że wykłady i ćwiczenia, zostaną wznowione w poniedziałek. 30 bm Rektor wzywa również młodzież do spokoju i karności.

## OBNIŻENIE CZYNYSZU W DOMACH Z U. P. U. W ŁODZI.

W Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie opracowywane są obecnie nowe stawki czynszów za mieszkania w domach Z. U. P. U. w Łodzi. Nowe czynsze mają być w stosunku do obecnych obniżone w granicach 20—25 proc.

Brama jest również pod uwagę sprawa obniżenia w tych samych granicach czynszu w domach Z. U. P. U. w Warszawie.

## OPERA OBJAZDOWA

Prof. Ludwik Ramułt przesłał prezydentom Warszawy, Lwowa i Poznania plan organizacyjny i budżetowy opery objazdowej, złożonej z najwybitniejszych solistów i mającej dawać przedstawienia w tych trzech miastach. Otwarcie sezonu

opery objazdowej przewidywane jest 26 grudnia lub 1 stycznia. Pierwszy miesiąc opera czynna będzie w Warszawie, przyczem ze względu na brak czasu wystawiane będą opery ze stałego repertuaru, jednak w nowym opracowaniu reżyserskiem. Realizacja tego planu uzależniona jest od zgody magistratów Warszawy, Lwowa i Poznania na udzielenie odpowiedniej subwencji.

## BESTJALSKI SAMOSĄD NAD KONIOKRADAMI

Od dłuższego czasu w kilku wsiach, gminy koźdrowickiej na Wileńszczyźnie ginęły konie. W związku z tem włóścianie zdwoili żużność wart wioskowych, które zdołały ująć dwóch koniokradów na gorącym uczynku. Na wieść o ujęciu koniokradów zebrało się około 50 włóścian, którzy postanowili sami wymierzyć, im sprawiedliwość, skazując każdego z nich na 50 kijów. W czasie egzekucji jeden z koniokradów Dominik Ryzkow zmarł pod kijami, drugiego zaś z połamanymi rękami ocaliła z rąk włóścian zaalarmowana przez sołtysa policja.

## ZAMACH NA PREZESA ZWIĄZKU ZIEMIAN KRESOWYCH

W majątku Iwcewicze w pow. kossowskim dokonano skrytobójczego zamachu na hr. Antoniego Jundziła, prezesa kresowego związku ziemian. Niewykryty sprawca strzelił kilkakrotnie do siedzącego w kancelarii majątku hr. Jundziła, raniąc go ciężko w szyję i obojczyk. Wskutek dużego wpływu krwi stan chorego jest dosyć ciężki, choć życia jego nie grozi niebezpieczeństwo.

## 7 WYROKÓW ŚMIERCI ZA SZPIEGOSTWO

Dnia 26 bm. odbył się w Baranowiczach sąd doraźny przeciwko Aleksandrowi Skaczko, Nikoforowi Cwirko, Janowi Borysowi, Mikołajowi Tarapowiczowi, Mitrofanowi Kaziejewi, Anatolowi Chacickiemu i Janowi Sorokowikowi, kolejarzom węzła Baranowickiego, oskarżonym o szpiegostwo na rzecz Sowieków. Jeden z oskarżonych Moskalik uciekł do Rosji.

Niektórym z oskarżonych zarzucano szpiegostwo od roku 1926, udowadniając, że sprzedali plany stacji kol. Baranowicz—Słomim, Stolpce, Horodziej, Pogorzelce, oraz że udzielali innych wiadomości. Wyszło to na jaw w ten sposób, iż zaofiarowali oni swe usługi wywiadowi polskiemu, który skorzystał z tego, jednak w ciągu dalszej ich działalności stwierdzono, że dostarczany przez nich materiał był specjalnie przez wywiad sowiecki fabrykowany i fałszywy. Przyparci do muru, przyznali się do winy.

Sąd pod przewodnictwem prezesa so. H. Murazkisa kazał wszystkim oskarżonych na karę śmierci przez powieszenie.

## POŻAR FABRYKI W ŁODZI

Onegdaj wybuchł pożar w Zakładach Włókienniczych Ryszarda Schödera w Łodzi, mieszczących się w śródmieściu. Część fabryki spłonęła doszczętnie. Straty wynoszą przeszło 250.000 zł. Zapłady były zaasekurowane.

Cokolwiek zostało powiedziane w kraju, czy zagranicą na temat ostatnich wydarzeń polsko żydowskich — nie posiada już z dniem dzisiejszym żadnej wartości. Pozostanie również bez znaczenia każda próba osłabienia enuncjacji Koła, bądź przez samozwańczych polityków i publicystów, pozbawionych busoli, bądź też przez nieproszonych „opiekunów“, usiłujących wykorzystać zaburzenia antysemitki dla celów, nie mających nic wspólnego z istotnym dobrem żydostwa polskiego.

## Wizyta ministra Zaleskiego

Paryski korespondent „Gazety Polskiej“ do wiaduje się, że na 9 grudnia wyznaczona została oficjalna wizyta ministra spraw zagranicznych Polski Zaleskiego w Londynie. Wizyta min. Zaleskiego w Londynie projektowana i omawiana była już za urzędowania lorda Redinga w Foreign Office. Obecnie podczas sesji Rady Ligi w Paryżu w rozmowach między, obecnym sekretarzem Stanu Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanji sir Johnem Simonem a ministrem Zaleskim ustalona została data 9 grudnia jako data wizyty londyńskiej ministra Zaleskiego. Przedmiotem rozmów londyńskich będą podczas gościnności ministra Zaleskiego w stolicy Anglii aktualne

## DLA WRAŻLIWEJ SKÓRY



Delikatnie,  
szybko i najlepiej  
goli:



Nożyk Gillette nowego typu nadaje się do wszystkich aparatów Gillette staro i nowego typu.

sprawy ogólnej polityki europejskiej a między innymi także kwestje pozostające w związku z genewską konferencją w sprawach bezpieczeństwa i rozbrojenia.

## Sprawa pp. Haeckera i Korolewicza

Związek Legionistów w Krakowie, nawiązując do zeznań redaktora „Naprzodu“ p. Haeckera w procesie Centrolewu ogłosił komunikat, kwestjonujący służbę frontową red. Haeckera w Legionach. W odpowiedzi na to red. Haecker pisze m. in.:

„Na wieść o wybuchu wojny wróciłem w dniu 4 sierpnia 1914 wieczorem do Krakowa z Włoch, gdzie pozostawiłem żonę i dzieci. Na jutro zameldowałem się komendantowi Piłsudskiemu w mieszkaniu p. Walerego Sławka przy ul. Dunajewskiego 1. Dostałem rozkaz stawienia się następnego dnia w Oleandrach. W dniu 6 sierpnia w Oleandrach otrzymałem przydział do oddziału Tomasza Arciszewskiego, przyczem p. Walery Sławek wręczył mi browning, który służył mi następnie przez cały czas mojej służby strzeleckiej i legionowej. Pod dowództwem Tomasza Arciszewskiego wymaszerowałem w dniu 6 sierpnia 1914 r. w Kieleckie...

Na pozycji pod Kirlibabą objąłem przed bitwą dowództwo III baonu 2 pułku piechoty legjonowej po kapitanie Hofbauerze, który zachorował. Do bitwy pod Kirlibabą ja ten batalion prowadziłem. O moim udziale w bitwie pod Kirlibabą i w następnych bitwach mógłby zaświadczyć mój komendant pułku, później szary generał Zieliński, gdyby żył jeszcze, mógłby zaświadczyć ówczesny kapitan, późniejszy generał Zagórski, mógłby zaświadczyć ówczesny major, późniejszy generał Januszajtis, dziś jeszcze żyjący, który chorego komendant pułku czasowo zastępował, mógłby zaświadczyć szereg moich ówczesnych podkomendnych, którym w roku 1930 potwierdzałem ich stany służby.

Dopóki zdrowia nie straciłem, pełniłem służbę frontową. Gdy zostałem superarbitrowany i zwolniony jako inwalida, nie mogłem jej potem pełnić“.

Oświadczenie p. red. Korolewicza w związku z zeznaniami podkom. Olearczyka, złożonymi na piątkowej rozprawie Centrolewu, brzmi:

„Za kalumnję rzuconą na mnie w procesie brzeskim przez Olearczyka, pociągnę tego pana do odpowiedzialności. Zbyt cenię mój honor, by na podłe insynuacje w inny sposób reagować. Usunięto mnie z posady profesora gimnazjum, utrudniono mi pracę dziennikarską, oskarżono mnie o podburzanie do demonstracji, zniszczono materialnie, ale nie zachwiano moralnie. Chciano mi jeszcze ostatni cios zadać zniesławieniem przez usta policjanta. Z pogardą ten cios odpieram. — Przecławdowanie zniosę w „wolnej“ Polsce. Nie ugąłem się i nie ugąnę nigdy. Wincenty Korolewicz“.

## DZIEŃ POLITYCZNY

### Z otwarcia przyłbica

„Nasz Przegląd“ pisze o ogłoszonej onegdaj odezwie Koła Żydowskiego do Żydów polskich:

„Enuncjacja Koła Żydowskiego kładzie kres wielu nieporozumieniom i niedomówieniom nagromadzonym podczas ostatnich „gorących“ tygodni.

Zawiera ona ściśle sformułowane poglądy zorganizowanego obozu narodowo-żydowskiego, na sytuację, wytworzoną wskutek wznowienia kampanji antysemitki we wszystkich dziedzinach życia publicznego. Oddaje sprawiedliwość rządowi z racji stanowiska zasadniczego, zajętego przez jego oficjalnych reprezentantów, a zarazem zdobywa się na wysiłek umiaru w ocenie zachowania się podwładnych mu organów.

Enuncjacja Koła Żydowskiego posiada specjalny walor ze względu na to, że pochodzi od reprezentacji parlamentarnej, sztucznie wprawdzie uszczuplonej liczebnie, lecz jedynie uprawnionej do przemawiania w imieniu mniejszości żydowskiej, pragnącej żyć i pracować spokojnie w obecnych granicach państwa polskiego.

Tylko tej reprezentacji dana będzie wiara w opinię publiczną świata cywilizowanego.



**NARCIARZE! ŁYŻWIARZE!** przed zakupem porównajcie nasze bezkonkurencyjne ceny i gatunki. — Ilustr. cenniki bezpłatnie.

Nasza specjalność: BUCIKI i UBIORY do NART i ŁYŻEW

**DOM SPORTOWY „STADJON“** Kraków, ulica Grouzka 26  
Katowice, ulica 3 Maja 25

### Mury celne rosna...

W Londynie



Na zdjęciu widzimy olbrzymie masy towarów wyladowanych na brzegu portu w Londynie, a nadeszłych ostatnio z zagranicy w związku z mającą nastąpić podwyżką ceł angielskich.

W Berlinie



Również w Berlinie rozpoczęto ostatnio gwałtowną kampanję przeciw przywozowi towarów z zagranicy. Na zdjęciu widzimy afisz propagandowy, wzywający Niemców do popierania rodzimej wytwórczości.

## Historja o lekarzu, który woli na wsi być znachorem

Rapezyce, w listopadzie.

(Kor. wł.) Dziwna jest nieraz natura ludzka. Dopiero przed niedawnym czasem przyniosły dzienniki historje brzmiące jakby anegdota. Gdzieś w pustych niezaludnionych górach w południowej Francji osiadł czarodziej, leczący chorych, którego sława szybko rozbiegła się po bliskich i dalszych okolicach. Praktyka lekarska czarodzieja tak dokuczliwie dała się we znaki wszystkim okolicznym lekarzom, że ci zmuszeni byli dla poratowania swej egzystencji, interwenjować u władz. Jakież jednak było zdziwienie donosicieli, gdy ci po zaresztowaniu „czarodzieja” dowiedzieli się, że ten czarodziej to nikt inny jak ich prawdziwy kolega po fachu z autentycznym dyplomem lekarskim. Zapytany w sądzie o powód ukrycia doktoratu i wystąpienia w charakterze znachora, od-

powiedział poprostu, że on sam jako lekarz legalny w miesiąc umarłby trzy razy dziennie z głodu. Postanowił więc wykorzystać dziwny instynkt człowieka, ciągnący raczej do znachora, aniżeli do sławnego nawet lekarza.

O historii tej słyszeliśmy z gazet, a zdarzyła się w dalekich od nas okolicach Francji. Ale tu opowiemy o lekarzu, którego nieraz widzimy wśród nas, a którego historia brzmieć będzie za to może bardziej sensacyjnie. Przed kilkoma jeszcze laty zjechał w nasze strony przybyły z robotniczych prowincyj w Niemczech młodzienc, który z matką wdową i siostrą dwudziestoletnią panną zamieszkał w Borku Wielkim, wsi należącej do powiatu ropczyckiego. Niewielka ta rodzina o nazwisku Dolanz, rozmawiająca oczywiście po niemiecku, a która naonczas nie znała ani słowa pol-

skiego, miała podobno za dziadka Polaka, który emigrując ongiś na roboty zagranicę, miał posłużyć na obczyźnie Niemkę. Dolanzowie zagospodarowali się rychło w chacie wiejskiej, w której młody Ferdynand rozpoczął z czasem praktykę lekarską. Szybko też zasłynął jako Dr. Ferdynand Dolanz, który leczył podobno z czarodziejskimi wprost skutkami najrozmaitszego rodzaju choroby Chatka położona w środku wsi. Już przy drodze stała się po pewnym czasie celona masowemu nieraz pielgrzymek ludzi, szukających skwapliwie zdrowia. Często widać wyczekujący przed tą chałupą wiejską długi nieraz sznur powozów i furmanek, wożących pacjentów do sławnego lekarza. W kuchni stanowiącej pierwsze wejście do chałupy wyczekują niekiedy godzinami pacjenci z różnych stron, jakby w poczekalni sławnej ordynacji, swej kolejki. W ciasnej, a niby po miastowemu urządzonej sypialni przyjmuje lekarz kolejno swoich pacjentów. Recept nie wydaje. Po zbadań chorego, przy którym posługuje się instrumentami iście lekarskimi, stawia co do sprawzonej choroby — diagnozę. Przywołuje natychmiast swą siostrę, pannę Mary, której wydaje polecenie sporządzenia lekarstwa, podając jej również ustnie, spis ilości i jakości medykamentów, z której ma sporządzić komplet kuracyjny. Drzwi po prawej stronie „poczekalni” prowadzą do „laboratorium” skąd po dłuższej czy krótszej chwili — zależnie od rodzaju medykamentu — wychodzi panna Mary z gotowym lekarstwem. Pacjent wysłuchuje jeszcze kazania co do sposobu użycia płaci, zabiera lekarstwo i odchodzi.

Pewnego pięknego dnia zjechał przed chatą wiejskiego lekarza samochód, z którego wysiadł niespodziewanie komisarz policji państwowej. Przeprowadziwszy rewizję w „ordynacji” i „laboratorium”, poprosił urzędnik policyjny lekarza do samochodu i zawiózł do... więzienia Sądu grodzkiego w Ropczycach. Przesłuchany przez sędziego śledczego, Ferdynand Dolanz przedłożył sądowi oryginalny dyplom fakultetu medycznego z wszechnicy w Brukseli, który sąd przekazał Uniwersytetowi Jagiellońskiemu w Krakowie dla oceny. Uniwersytet krakowski istotnie orzekł autentyczność i legalność dyplomu, dodając jednak, że bez nostryfikacji uczelni krajowej, praktyka lekarska na podstawie tego świadectwa instytutu zagranicznego jest niedopuszczalna. Lekarza po kilku dniach zwolniono z aresztu, a w Borku Wielkim zaczęła się na nowo przerwana na kilka tylko dni, ordynacja, ale za to o bardziej obfitej frekwencji. Ściganie Ferdynanda Dolanza za niedozwolone uprawianie praktyki lekarskiej przysparza lekarzowi znacznie większą jeszcze sławę, która cieszy się wśród wszystkich sfer społeczeństwa najdalejszych nawet okolic. Ferdynand Dolanz nie życzy sobie napewno nostryfikacji wszechnicy polskiej, by móc przenieść swą ordynację do miasta, i tam być jednym zwykłym wśród dziesiątek lekarzy, a woli raczej uchodzić za nielegalnego znachora na dalekiej wsi, gdzie swą praktyką dowodzi w oczach opinii czarodziejskich cudów...  
N. H.

## R A D I O

NIEDZIELA, 29 LISTOPADA.

Kraków (312,8) 11,35 Tr. z wystawy grafiki w Krakowie (Pałac Sztuk Pięknych), 11,58 Sygnał, hejnał, 12,10 Kom. meteor. 12,15 Koncert Filh. warsz.: dyr. Dołycki, A. Szlemińska (sopr.): Mozart, Beethoven, 14 Odczyt roln. 14,20 Koncert K. Domańskiego (harmonja ustna), 14,40 „O organizację rolnictwa”, 15 Gramof. (Chopin), 15,15 Pogadanka techn. 15,25 Słuchowisko żołn. 16,05 Dla dzieci: „Ze świata” i „Andrzejkę”, 16,20 Gramof. 16,40 „Ratujmy książkę polską” — prof. K. Górski, 16,45 Gramof. 17,30 Wiadom. przyjemne i pożyte. 17,35 Koncert: dyr. Sielski, H. Jurkiewiczówna (sopr.), 19 Rozmait. 19,15 Komun. 19,25 „Gdy zagasną szalaszowe wiatry” — St. Kaszycki, 19,45 Słuchow. „Za broń”, 20,30 Koncert muz. pol.: Dyr. Ozimiński, M. Mianowski (śpiew): Chopin, Moniuszko, Szopki. — Kwadr. liter. „Wybuch powstania listopad.” St. Szpotkańskiego i koncert Z. Adamskiej (wioloncz.), 22,10 Pieśni włoskie: wyk. M. Lawia, 22,40 Komun. sport. 23 Muz. tan.

Katowice (408,7) 11,58—17 p. Kraków, 17 „Pieśńo dokoła Polski”, 17,15—19 p. Kraków, 19 „Bery i bojki”, 19,45—24 p. Kraków.

Lwów (380,7) 11,58—12,15 p. Kraków, 12,15 Aud. nauceycielska (muz) 13 Koncert Filh. warsz. 14—19,25 p. Kraków, i Kom. sport. 19,30 Pieśni, 19,45—24 p. Kraków.

Sztuttgart (360,1) 11,13. 15. 17,30. 20,30. 22,50 Muz. Praga (486,2) 17. 20. 22 Koncerty.

Wiedeń (516,4) 9. 11,30. 13,30. 15,30. 17,20. 22 Koncerty.



# KRONIKA

Listopad

29

Niedziela

19 Kislew 5692

Wschód  
słońca  
7 m. 17

Zachód  
słońca  
15 m. 31

## Jutrzejczy numer „Nowego Dziennika“

zawierać będzie m. in.:

Ladwik Berger: Kryzys walutowy Anglii a bezrobocie.

Dr. Szymon Wolf: Grymasy naddunajskiego miasa (List z Wiednia).

Moassi: Brawo, panie Pieńkowski! (Na marginesie).

Lekarz Domowy: (art. Choroby szkolne i Odpowiedzi redakcji).

Przegląd Sportowy: Dr. Henryk Leser — Polski Komitet Olimpijski przeciw ekspedycjom do Lake Placid.

Epidemia samobójstw w Stanach Zjednoczonych, Rozmaitości itd.

## Dzisiaj pogrzeb b. p. Henryka Goldmanna

Jak już donosiliśmy, dziś w niedzielę o godz. 12-tej w południe odbędzie się na cmentarzu żydowskim w Krakowie pogrzeb studenta medycyny b. p. Henryka Goldmanna.

Wczoraj odbyła się w Zakładzie medycyny sądowej sekcja zwłok tragicznie zmarłego medyka. Jako przyczynę śmierci ustalono chorobę serca, polegającą na przeroście i rozszerzeniu serca z nie zupełną niedomykalnością zastawek.

Jest to tego rodzaju stan, że przy silniejszym wstrząsie fizycznym lub psychicznym może spowodować śmierć.

Związek Haszachar Przedświt wzywa swych członków do gremjalnego oddania ostatniej posługi b. p. tow. Henrykowi Goldmannowi.

**SJONSKA KORPORACJA AKAD. „KADIMAH“** Bracia! „Kadimah“ zbiorą się dziś w niedzielę, o godz. 11,30 przedp. w lokalu Korporacji, celem udania się na pogrzeb b. p. Henryka Goldmanna. Medycy zbiorą się wprost na cmentarzu

## Groźny pożar w Podgórzu

Wczoraj o godz. 7 rano wybuchł wielki pożar w piwnicy fabryki torebek papierowych M. Schönwettera w Podgórzu, mieszczącej się przy narożniku ul. Lwowskiej 4 i Węgierskiej 12. W piwnicznym magazynie mieściły się nagromadzone od dłuższego czasu odcinki papierowe. Straż wyjechała na miejsce w sile 2 plutonów, a to 1 pluton z Krakowa, 1 z Podgórza. Z powodu buchającego drzwiami piwnicznymi gęstego dymu, strażacy ubrani w aparaty, zaczęli torować sobie drogę do magazynu. Dym jednak był tak gryzący, że plutonowy Nawara mimo aparatu, padł zemdłony na ziemię.

Strażacy wynieśli go z piwnicy, poczem wobec niemożności dojścia drzwiami do magazynu wyrąbali w sieni otwór w betonowym sklepieniu i wtedy rozpoczęli akcję ratunkową, zalewając magazyń strumieniami wody. Dzięki energicznej i szybkiej pracy straży, udało się ogień zlokalizować i ocalić od klęski pożaru parter, gdzie mieściły się maszyny fabryczne.

Zemdłonego plutonowego przywrócono do przytomności. Akcja ratunkowa straży ogniowej trwała 2 i pół godziny. Naokoło miejsca pożaru gromadziły się tłumy publiczności.

— **DYZURY APTEK.** Dziś w niedzielę mają dyżur dzienny i nocny apteki: Rynek 22 ul. Florjańska 15, Karmelicka 23, Aleja 29 Listopada 5, ul. Dietla 76 i Brodzińskiego 1; tylko dyżur dzienny: ul. Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66 Mikołajska 4, Dajwór 6.

— **KRAKÓW W BIELI ŚNIEŻNEJ.** Po szeregu mroźnych ale pogodnych dni, przyszła i kolej na śnieg. Wczoraj od południa począł lekko pruszyć drobny śnieg, którego opad zwiększył się w godzinach wieczornych. Gdy światło zabłysło, Kraków był cały w białej śnieżnej.

— **POSIEDZENIE KOMISJI MŁODZIEŻY** przy Egzekutywie, zwołane na dz.ś na godz. 3, zostało odwołane.

— **PRZED BUDOWĄ NOWEGO GMACHU MUZEUM NARODOWEGO.** Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem prof. dra Juliana Nowaka posie-

# NAJNOWSZA WIADOMOŚCI!

Olleszańska (d. Olleschau) fabryka zwijek (gół) i bibułek postanowiła od 15 listopada b. r. do 15 lutego 1932 r., t. j. na przeciąg 3-ch miesięcy dodać bezpłatnie 1 ostrze do golenia znanej marki „Memfis“, z oryginalnej stali szwedzkiej, do każdego pudełka (100 sztuk) zwijek swej najwytworniejszej sorty: „Olleszańskie-Kuracyjne-Specjalne“.

Zwijki „Olleszańskie-Kuracyjne-Specjalne“ — jedy-

ne w świecie — wchłaniają przeszło 90 proc. nikotyny, a nie zmieniając mimo to prawdziwego smaku tytoniu, uprzyjemniają tylko jego aromat i chronią organizm ludzki przed szkodliwym działaniem nikotyny. Cena w sprzedaży detalicznej za 1 pudełko (100 sztuk) 60 groszy. Wszędzie do nabycia.

Biurowi zamówień: Olleszańska fabryka (d. Olleschau), Lwów Zimorowicza 14.

dzenie Subkomitetu Komisji Muzealnej, w której wzięli udział wiceprezydent Ostrowski, rektor Gałęzowski, rektor Szyszko-Bohusz, konserw. arch. Treter, konserw. Leonard Lepczyński i dyr. Muz. Nar. Kopera. Komitet rozpatrzył postulaty Dyrekcji Muzeum oraz jej projekt rozmieszczenia zbiorów w przyszłym budynku Muzeum Narodowego, akceptując wnioski dyr. Kopery

— **WYSTAWA PRAC UCZENIC** Szkoły zawodowej dla dziewcząt żyd. „Ognisko Pracy“ otwarta będzie jeszcze dziś w niedzielę i jutro w poniedziałek do południa. Wystawa obejmuje dział bielizny krawieczyny i gospodarstwa domowego (żyd. potrawy tradycyjne). Wystawa otwarta dziś od 10—6, jutro od 9—1 w lokalu szkoły, Stolarska 15, I. p.

— **Z KRAKOWSKIEGO TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO.** We środę 2 grudnia br. o godz. 7:15 wiecz. zwyczajne posiedzenie naukowe z porządkiem dziennym: dr. Al. Polek: Wrażenia z pobytu i studjów w Ameryce i Anglii (z przeżyciami)

— **37 WYPADKÓW ODRY,** po 7 wypadków szkarlatyny, dyfterji i ospy, 3 róży i po 1 tyfusu brzuszno, mumpsu i koklusu zanotowano w ciągu ubiegłego tygodnia w Miejskim Urzędzie Zdrowia

— **GDY GOŁĄB ZAPRAGNIE MIGDAŁÓW.** Ulicą Podgórską przechodził Józef Gołąb i zauważył worek migdałów na wozie Marcina Bosaka z Wieliczki. Za chwilę znalazł się worek na plecach Gołąba. Niedługo jednak żywił się migdałami, gdyż został aresztowany i znalazł się na wikcie „Pod Telegrafem“, tymczasem bez migdałów.

— **DWA WYPADKI SAMOCHODOWE.** Kudła Emanuel, instalator zam. Królowej Jadwigi 27 jadąc na rowerze na Małym Ryńku, został najechny z tyłu przez samochód Kr. 5088, wskutek czego upadł na bruk, odnosząc ogólne obrażenia. Rower został połamany, przy co poniósł szkodę w wysokości 200 zł. — Na ulicy Starowisłnej został potrącony przez samochód Kr. 96105, będący własnością Jaworzničkih Kopalni węgla, a prowadzony przez kierowcę Jana Bednarskiego zam. Pa wia 5, Józef Miceusz zam. Starowisłna 71 (lat 10), który skaleczył sobie wskutek wypadku nos i nad wyrył szcękę. Winę ponosi Miceusk, który lekomyślnie biegł przez jezdnię tuż przed autem.

— **TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE DWÓCH DZIEWCZĄT.** Teodor Djamant ślusarz zam. Czarneckiego 6 i Zofja Tompien zam. Czarneckiego 4, zgłosili do policji, że dnia 25 bm. o godz. 14:30 córki ich, a to: Eleonora Djamant (lat 13) i Karolina Tompien (lat 13), wyszły do pracowni haftów i firanek przy ul. Danajewskiego 6 i dotychczas nie powróciły do domu

— **PRZESZKODZIŁ IM W PRACY.** Korkowski Franciszek kolejarz zam. Lanowa 25 w Płazowie zauważył, jak nieznanemu mu sprawcy kradli deski na szkodę Józefa Maciejewskiego zam. przy tejże ulicy. Gdy im przeszkodził w kradzieży desek, jeden ze sprawców uderzył go tępym narzędziem w okolicę prawego oka. Sprawcy zbiegli

— **CO SIĘ STAŁO NA MOŚCIE?** Szustekowi Józefowi zam. w Rzeszotarach pow. Wieliczka, gdy przechodził przez stary most, skradziono z kieszeni k. l. l. kasy Chorych i legitymację bezrobocia.

—ośo—

DIWANY, CERATY, LINOLEUM  
A. NUSSBAUM, DIETLA 45.

—ośo—

— **PRZY REUMATYZMIE I PODAGRZE** należy bezwzględnie zastosować od lat wypróbowane tabletki Togal. Gdy inne środki zawodły, nawet w chronicznych, zastarzałych wypadkach, osiągnięte przy zastosowaniu Togalu nadszperowanie dobre rezultaty. Togal nie tylko uśmierza najsrozsze bóle, lecz zwalcza w zarodku te niedomagania. Togal wstrzymuje nagromadzanie się kwasu moczowego, nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. — We wszystkich aptekach. Cena Zł. 2.— 1204

—ośo—

— **WYSTAWĘ OBRAZÓW I RZEZB** w Zyd. Domu Akademickim powinien oglądać każdy kulturalny człowiek.

**Dzisiaj w niedzielę dnia 29 b. m. odędzie się „DANCING“, „MASADY“ z. d. a.**

Obowiązują zaproszenia z datą 28 b. m. Początek o godz. 8-mej

## Z TEATRU I ESTRADY

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś w niedzielę o godz. 3:30 powtórzenie po cenach niższych operetki „Ślepy pajac“. Wieczorem o godz. 8:45 wykona zespół sztukę „Synek ojca“, która na wczorajszej premierze doznała niezwykle serdecznego przyjęcia. Przedsprzedaż biletów przez cały dzień przy kasie teatru.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Subtelna i wytworna komedia M. Acharda „Mistigri“ grana będzie dzisiaj i z wyjątkiem poniedziałku, poświęconego na powtórzenie „Ulicy“, po cenach niższych, zajmie wszystkie dni następnego tygodnia. Dziś pop. o godz. 3:30 również „Ulica“, stale gromadząca tłumy słuchaczy.

— **NOWE SZTUKI W TEATRZE KRAKOWSKIM** Dyrektor T. Trzeński powrócił z Warszawy, gdzie zapewnił teatrowi krakowskiemu szereg nowych sztuk polskich, napisanych w ostatnich czasach i tak wejda na repertuar w niedługim czasie: sztuka Kazimierza Andrzeja Czyżowskiego pt. „Wirtuti Militari“ w oryginalnej formie dotykającej problemów dnia dzisiejszego, dalej satyryczna komedia Brunona Winawera pt. „Poprostu — truteń“. Również Jerzy Szaniawski przyrzekł teatrowi krakowskiemu swoją ostatnią sztukę pt. „Fortepjan“, którą poddaje ostatecznej korekcie, a znana poetka Marja Pawlikowska złożyła dwie sztuki. Nadto pozyskał teatr krakowski szereg wybitnych nowości zagranicznych.

— **DRUGI WYKŁAD PROF. DRA JÓZEFA REISSA** z ilustracją muzyczną na aparatach Western pt. „Madame Butterfly i Halka — dramat serca kobiecego“ — odbędzie się dziś w niedzielę o godz. 11:30 przedp. w sali teatru dźwiękowego „Uciecha“

— **HALO DZIECI!** Pajac wesołek — Wasz ulubieniec i przyjaciel zaprasza Was dziś do „Bagateli“ o godz. 11 przedp. na prześliczną bajeczkę Ewy Szelburg „Zakłeta królewna, albo za siedmioma górami“ — gdzie razem z Jaśkiem Chwasem przeżyjecie niezwykle ciekawe przygody, ujrzycie prześliczne tańce i dekoracje. Bilety sprzedaje kasa teatru „Bagatela“ po cenach niższych.

## TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Niedziela pop. „Ulica“; o 8 wiecz.: „Mistigri“  
Poniedziałek o 8 wiecz.: „Ulica“.

## TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHENSKIEJ

Niedziela o 3:30 pop.: „Ślepy pajac“ (ceny niższe); o 8:45 wiecz.: „Synek ojca“.  
Poniedziałek o 8:45 wiecz.: „Synek ojca“ (ceny niższe).

## TEATR DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO

Niedziela o 3:30 pop.: „Małżeństwo na próbie“; o 7:30 wiecz.: „Targ na dziewczęta“.

## REPERTUAR KINOTEATRÓW

APOLLO: „Precz z miłością“  
BAGATELA: „Jaki papa — taki syn“  
CORSO: „Zastępca następcy“  
SZTUKA: „Parada miłości“  
ŚWIATOWID: „Rapsodia węgierska“  
UCIECHA: „Błękitny express“  
WANDA: „Maradu“  
Harry Hahn  
WARSZAWA: „Zaginiona żona“ (Mary Kid i

— **KOLLEGJUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH** (rynek gł. A--B 1 39) niedziela, 29 bm. doc. U. J. dr. Józef Reiss: O szacunek dla młodzieży; wtorek, 1. 12. dyr. gimn. dr. Jan Magiera: Praga, caput regni (z obraz. świetln.); środa, 2. 12. prof. U. J. dr. Witold Wilkosz: O rozpadzie materji; czwartek, 3. 12. Adam Polewka: Inteligencja a proletariat; piątek, 4. 12. doc. U. J. dr. Stefan Harasiek: Filozofja Trentowskiego jako czynnik odrodzenia narodowego. Początek o godz. 7 wiecz.

— **ZW ABS ŻYD GIMN** w poniedziałek 7:15 posiedzenie komitetu imprezowego.



**W KAŻDY PIĄTEK**  
**SERYJNA SPRZEDAŻ**  
OKAZJA

4. XII. TJUL. JEDWABNY 150  
GAZA JEDW. DESEN. 480  
FULGURANT imit. crepe satin 350  
WEŁNA NA SUKNIĘ 490

**WEŁNY. JEDWABIE**  
NOWOŚCI SEZONU  
**NAJTANIEJ**

Ponadto  
**wysprzedaż RESZTEK**  
PRAWIE ZA **DARMO**

**TÜRKEK**  
FLORJAŃSKA 22.

Zarzuć środki na schudnięcie  
i inne warjacje!  
Chcesz mieć zgrabną, smukłą linję  
noś „EGA“ kombinacje.

Szewska  
4

## Na obłądzonej wyspie

Granaty ręczne, karabiny maszynowe i tanki  
przeciw bandytom korsykańskim

„Romantyzm“ vendetty i bandytyzmu na Korsyce przejdzie wkrótce do legendy. Ekspedycja karna gen. Fournier'a przedsięwzięła akcję oczyszczenia tzw. maquis, tj. dzikich, niezakulturowanych bezdroży w głębi wyspy, od Bartolich, Spadów, Cavigliolich i ich sojuszników. Środki, jakimi posługuje się gen. Fournier, zaczerpnięte są z arsenału nowoczesnej broni, taktyka i strategia wyprawy — oparta na doświadczeniach z wojny w Riffie marokańskim, gdzie istnieją podobne warunki terenowe. Doświadczeni podoficerowie i szeregowcy z korpusu marokańskiego zasiliли w tym celu brygadę ekspedycyjną, w skład której wchodzi 1500 żandarmów oraz silna grupa agentów policyjnych.

Jak się przedstawiają poszczególne etapy działań ekspedycji na terenie korsykańskim?

Oto oddział złożony z kilkudziesięciu żandarmów posuwa się w kierunku oweczarni La Punta, położonej w samym sencu „maquis“ na występie skalnym. Szukają słynnego i nieuchwytnego zbrojnika Spady, którego kochanka, Julia Leco, wpadła w ręce policji. Spada i brat jego zdążyli już uciekać. W oweczarni niema żywej duszy. O kilometr dalej znajduje się drewniana szopa. Tutaj widziano poraz ostatni braci Spada. Ciąsnem kołem otaczają żandarmi szopę; tyraljera zbliża się coraz bardziej do celu. Na dany znak żołnierze padają na ziemię i posuwają się czolgając. Zupełnie, jak na wojnie. W pewnej chwili rozlega się przeciągły dźwięk świstawki. Stop. Podoficer melduje szeptem porucznikowi, iż przed szopą dostrzegł wejście do lochu, zarzucone zlepką liśćmi i gałęziami. Może tam ukryli się zbrojnicy? Znajdujący się nawprost lochu tyraljer odpina granat ręczny i na dany znak rzuca go przed siebie. Cisza — bezruch. Tylko wiatr szeleści w krzakach i chwieje gałęziami.

Tyraljera podrywa się i w skokach, z karabinami jak do ataku na bagnety, rusza naprzód. Pusłka. W szopie niema nikogo. Ale są ślady niedawnej bytności zbrojników. Oto garnki z resztkami strawy, nóż składany, pledy. Musieli tu być niedawno. I zniknęli, jak cienie.

Patrole przeszkukują zarośla, krzaki, każdy występ terenu — nic, ani żywej duszy.

Meldunek do sztabu. Poszukiwania trwają dalej. W grę zostają wprowadzone psy policyjne, tanki, a w nocy reflektory. Przeszkody i trudności są wielkie. Ekspedycja gen. Fournier'a będzie miała pracę nielada. Duzo czasu przejdzie, nim pacyfikator Korsyki będzie mógł odpocząć na laurach.

### DLACZEGO FRANCJA TEPI BANDYTYZM NA KORSYCE?

Jak już pisaliśmy, Francja zmobilizowała przeszło 2.000 żołnierzy i uposażyła ten oddział wojskowy w ostatnie zdobycze techniki wojennej dla wytępienia bandytyzmu na Korsyce. Francja uczyniła to pod presją biura podróży „Cook Sons“ które corocznie skierowuje do Francji i Korsyki setki tysięcy obywateli amerykańskich. W ostatnich czasach biuro to oświadczyło, że nie może przenieść odpowiedzialności za zbrodnie i bezpieczeństwo swych klientów wybierających się na tę przepiękną wyspę, wobec czego Francja postanowiła przeprowadzić nacyfikację Korsyki. O samej wyprawie przyniesliśmy przed kilku dniami obszerniejszy artykuł pt. „Walka z wendettą na Korsyce“.

Z EKRANU

## „Błękitny ekspres“

(Kinoteatr „Uciecha“)

Muszę sobie ulżyć, bo to na co sobie cenzura pozwoliła z „Błękitnym ekspressem“, przechodzi granice tego, do czego nas ta cenzura już przyzwyczaiła chociażby po doświadczeniu z filmem Remarque'a „Na Zachodzie nic nowego“. Można stanąć na stanowisku, że filmy rosyjskie są szkodliwe dla Polski i dlatego nie należy ich wpuszczać. Nie podzielam tego stanowiska, albowiem jestem tego zdania, że Polska tak jak reszta Europy nie zafamiła się po wyświetlaniu filmów rosyjskich, ale od błędy zrozumieć jeszcze można tego rodzaju stanowisko. Dopuścić jednakowoż film Eisensteina i sfalszować go, jest doprawdy rzeczą niedopuszczalną. Uczyniono z rewolucjonistów chińskich, walczących z imperjalizmem europejskim, jakichś bandy-

MODY

## Suknie z dwóch odmiennych kolorów



Nie, to nie kryzys nadał ten kierunek modzie — to tylko przypadek — ale kryzys powinien go skwapliwie wykorzystać. Tylko cicho, sza, nic nikomu nie mówmy, a będziemy bardzo modnie ubrane. Jasna góra — ciemny spód, oto hasło dnia jak to łatwo zestawić z dwóch niemodnych już sukien lub z resztek okazynie tanio kupionych modną toaletę! Przestrzegać należy tylko harmonji kolorów, np. ciemno-bronзовый spód dobrze znosi trawiasto zieloną lub ceglastą bluzę z matowego materiału, tak samo blado-niebieski kolor matowy dobrze wygląda do czarnego spodu, natomiast gdy łączymy czarne z białym wybieramy lśniący crepe-satin. Dobre zestawienie tworzy granat z czerwonym, wogóle idea łączenia da się rozwinąć w nieskończoność. W modzie obecnej spotykamy połączenia rękawów z dwóch, trzech, nawet czterech części, jest to jednak zbyt ryzykowne, można łatwo wpaść w przesadę. Przy kroju sukni wielką rolę odgrywa tył, który jest taksamo traktowany jak przód.

Osobny dział kompozycji, to wykończenie sukni koło szyji. Wszelkie drapowania, wiązania, napięcia mają tu miejsce — kilka modnych i harmonijnych wzorów podajemy poniżej.

1) Nasze modele:

1) Popop z ciemno-bronzonego wełnianego materiału z górą zieloną lub pomarańczową z takiego samego gatunku materiału.

2) Wytworna popoł. sukni z lśniącego jedwa-



biu w połączeniu z watawym crepe-mongolem w pastelowym kolorze niebieskim.

3) Strój składający się ze spódniczki z czarnego materiału lub velvetu i bluzki z crepe-satin w kolorze ecri, lub niebieskim w odcieniu morskiej wody.

4) Elegancka toaleta wykonana z wełny lub jedwabiu, zarówno ładnie wygląda w zestawieniu biało-czarnem, czerwono-granatowym, lub brązowo-zielonym.

**WÄCHTER** KRAKÓW  
MIODOWA L. 1  
Tel. Nr. 108-72

**NA ŚWIĘTA.** Wysprzedaż jedwabii zagranicznych po niebywale niskich cenach. Na składzie najmodniejsze wełny, płótna we wielkim wyborze

tów, którzy chcą sobie przywłaszczyć zapasy srebra, znajdujące się w ekspresowym pociągu błękitnym. Zmieniono zakończenie filmu — jedynym słowem film zupełnie sfalszowano.

Mimo to jest „Błękitny ekspres“ rewelacją filmową, nie udało się bowiem sfalszować potężnych jego walorów artystycznych. Sugestywną jest muzyka skomponowana do tego filmu. Eisenstein okazał się mistrzem operowania tłumami, tłum żyje u niego jakimś życiem samoistnym, przyczem każda jedna stka tego tłumy żyje życiem odrębnym. Porywająca jest plastyka tego filmu, która zrasta się wprost z naszą wyobraźnią. Niezapomniane wywierają wrażenie rozmaite epizody, jak np. zjawianie się po uspakajaniu pasażerów przez prezesa posługującego się rękoma — potężnych armat i „uf karabinowych. Oszałamiające jest tempo, fascynujące jest piekno zdjęć, mistrzowski jest montaż tego filmu. Świątynią jest też i strona aktorska filmu, który na-

zwać możemy filmem bez „gwiazd“. Jest to film zespołowy, w którym jednakowoż na całość wrażenia potężnego, jakie odnosimy, składają się pojedyncze twarze sylwetki aktorów.

Moassi.

—o—

— „EWA“. Pismo tygodniowe dla kobiet. Nr. 47 z 29 bm. zawiera: W niewoli u „lanych“. — Wzrost rozwodów. — W sprawie poradni świado mego macierzyństwa. — „Lekarz dusz“. — Kobieta w domu. — Rewja mody. — Kosmetyka — i w. in. (Adr.: Warszawa, Nowolipie 13).

ANGLJA—SZWECJA mecz tenisowy w Sztokholmie wygrali Anglicy mimo braku Anstina i sensacyjnej klęski Hughesa do Oestberga w singlu. Anstina zaraz po ślubie, w którym uczestniczył cały świat tenisowy, zachorował na grypę i położył się do łóżka, zamiast odbyć planowaną podróż poślubną do Skandynawji.



Bl. p.

# Henryk Goldmann

stud. II. roku medycyny U. J.,  
zmarł nagle w 19 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29-go listopada 1931 r., o godzinie 12-ej w południe z domu przedpogrzebowego cmentarza żydowskiego w Krakowie, o czym zawiadamia pogrążona w nieutulonym żalu **RODZINA**

## Zeznania prof. Rybarskiego

Dokończenie ze strony 2-giej

zny do Warszawy. W swoim czasie N.I.K.P. zwróciła uwagę na wydatki w monopolach, zwłaszcza na propagandę uprawy tytoniu. Okazało się bowiem, że sumy na ten cel przeznaczone szły głównie w pismach samarytańskich, uprawa tytoniu odbywała się na łamach dzienników czytanych przez ludność miejską.

W dalszym ciągu na pytanie adw. Benkiela kreśli świadek gospodarkę w Banku Gospodarstwa Krajowego, mówiąc, że postawił wniosek o zbadanie gospodarki tego banku, zwrócił bowiem uwagę na niewłaściwości.

W dalszym ciągu świadek na pytanie obrońcy Gralińskiego zwraca uwagę, że bez prawa kontroli i uchwalania budżetu sejm jako reprezentacja narodu jest wogóle nie do pomyslenia, a więc kontrola nad gospodarką państwową jest zasadą ustroju parlamentarnego. I nie tylko parlamentarnego. W Dumie rosyjskiej gdy minister spraw wojskowych powiedział, że posłowie nie mogą niczego zmienić w budżecie wojskowym, wówczas większość demokratyczna na znak protestu przeciwko temu skreśliła z tego budżetu rubla.

Adw. Benkiel: Czy pan przypominają sobie wywiad Piłsudskiego o budżecie? — Tak, powiedziane tam było, że nie będzie deficytu. — Czy obecnie wpłynęło już do Sejmu sprawozdanie NIKP.? — Tak jest, ale nie jest już ono drukowane lecz pisane na maszynie a i to sprawozdanie stwierdza cały szereg niedokładności. — Czy świadek przypomina sobie wywiad o zmianach w składzie budżetu? — O tych zmianach mogę wnioskować tylko na podstawie obecnego budżetu. Teraz są inne różnice w budżecie ministerstwa spraw wojskowych a mianowicie, że sumy zostały podane w cyfrach okrągłych.

Adw. Szurlej: Czy pan przypomina sobie że p. Bartel powiedział, że nas stać na ujemny bilans handlowy? — Tak, przypominam sobie. — Czy to jest wynik jakiejś teorii ekonomicznej? — To wypływa z poczucia silnego rządu. Rząd myśli, że może zrobić co chce, że nacisk wewnętrzny może wszystko regulować. Na drugi dzień po zamachu majowym, gdy przy szedłem do Banku Polskiego, którego byłem u rzędnikiem, powitał mnie prezes Karpiński słowami: Mamy tu pewien kłopot. Zgłosił się tutaj oficer z tem, że ma rozkaz pilnowania waluty i pilnował tak trzy dni. (Głos z ław obrońcy: aby nie spała). — Czy nie sądzi pan, że przenoszenie w stan spoczynku młodych urzędników powiększa trudności budżetowe? — Budżet emerytur wzrósł do 200.000 zł. Emeryci nasi składają się z ludzi dopiero teraz wyrzuconych z posad. — Czy obecny budżet jest deficytowy? — Przewiduje on deficyt 77 milionów. — A więc jak ten stan pogodzić z zapowiedzią, że deficytu nie będzie? — Muszę zaznaczyć, że wtedy już gdy padła ta zapowiedź, ja przewidywałem deficyt o wiele większy, bo w kwocie 300 milionów złotych — A jak pan sobie tłumaczy przyczyny tej zapowiedzi? — Trudno to wytłumaczyć, może p. marsz. Piłsudski jest źle poinformowany.

Osk. Lieberman: Mówił pan tu o pół jawnej dyktaturze. A jakież to wyjaśnić, że prawie na wszystkich większych stanowiskach znajdują się

# Nowy komitet palestyński parlamentu brytyjskiego

Londyn. 28. 11. ŻAT. Wczoraj ukonstytuował się komitet palestyński w nowym parlamencie angielskim. Wzorem komitetu w poprzednim parlamencie komitet postawił sobie za cel czuwanie nad interesami żydowskiej siedziby narodowej. Na wczorajszym posiedzeniu zjawiała się znaczna liczba wybitnych posłów oraz członków izby lordów. M. in. przybyli sir Austin Chamberlain, Winston Churchill, córka Lloyd Georgea, markiz Hartington, lord Landsbury i wielu innych.

Członek Egzekutywy sjońskiej prof. Brodetski wygłosił obszerny referat o imigracji żydo-

wskiej do Palestyny, o planie rozwoju i szeregu innych aktualnych kwestiach palestyńskich.

Przewodniczącym komitetu wybrany został pos. John Bunan, wiceprezesem wybrany został pos. Wedgewood, sekretarzem pos. Barnettjanner.

Londyn. 28. 11. ŻAT. W najbliższych dniach odbędzie się w mieszkaniu prof. Weitzmanna uroczyste przyjęcie na cześć b. premiera Afryki południowej gorącego przyjaciela sjonizmu gen. Smutsa. Na przyjęciu będzie obecny szereg członków gabinetu oraz przywódców ruchu sjońskiego.

## Bezrobotni demonstrują przed Białym Domem

Nowy Jork. 28. 11. (R) W Waszyngtonie doszło wczoraj do demonstracji bezrobotnych przed Białym Domem. Policja rozprężyła demonstrantów, aresztując 13 opornych.

Paryż. 28. 11. (B) Dawny premier francuski Poincare wydał ósmy tom swych pamiętników, które odnoszą się do roku 1916. Dzieło to nosi tytuł „Verdun”.

## PO 70 LATKWIĘCIU KRONIK

— POMOCCNIK HANDLOWY SAMUEL BLUMENFELD, zatrudniony w firmie Schönfelda przy ul. Długiej, który aresztowany został w związku z głośnym incydentem podczas blokady tego sklepu, został onegdaj wypuszczony na wolność po 12-dniowym pobycie w więzieniu. W ten sposób opuścili już więzienie wszyscy Żydzi, aresztowani w związku z ostatnimi ekscesami studenckimi w Krakowie.

HASZACHAR-PRZEDŚWIT. Wydział Haszacharu wzywa wszystkich Członków, aby zjawili się dziś punktualnie o godzinie 10-tej przedpoł. w szkole przy ul. Wąskiej 7 w sprawach związanych z II Powszechnym Spisem ludności.

— „JEHUDA”. Dziś w niedzielę o godz. 7 wiecz. nadzwyczajne posiedzenie komitetu w lokalu Stradom 15.

— ZWIĄZEK ZAWOD. ŻYD. PRACOWN. UMYSL. „AWODAH” (Zielona 23) urządza w najbliższych dniach kursa języka polskiego i niemieckiego dla początkujących i awansowanych, korespondencji polskiej i niemieckiej, buchalterji, stenografji niemieckiej, jakoteż kursa dokształcającego w zakresie przedmiotów szkół średnich zawodowych. Zgłoszenia przyjmuje się w sekretariacie Związku codziennie między godz. 10—12 przedpoł. i 19—21 wieczorem.

DZIS W NIEDZIELE GRAJĄ OSTATNIE MECZE LIGOWE: Ruch—Warszawianka w Hajdukach. Legja—Pogoń w Warszawie. Wisła—Garnbarnia w Krakowie, Czarni—Cracovia we Lwowie.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 28. 11. PAT. Akcje. Bank Polski 110. Ostrowiec ser B 31. Pożyczki: 3-proc. budowlana 31.75, 4-proc. inwestycyjna 79.50, 4-proc. inwestyc. seryjna 87.50, 6-proc. dolarowa 61, 4-proc. dolarowa 42.60, 7-proc. stabilizacyjna 57.75, 59.50, 57.50, 10-proc. kolejowa 105. Listy zast. BGK. bez zmiany.

Waluty: Dolar 8.88 i pół, 8.90 i pół, 8.86 i pół. Dewizy: Belgja 124, 124.31, 123.69. Londyn (31.45) 31.40, 31.48, 31.32. Nowy Jork telegr 8.927, 8.947, 8.907, Paryż 34.90, 34.99, 34.81, Praga 26.42, 26.48, 26.36, Szwajcarja 173.19, 173.62, 172.76, Berlin nieoficjalny 211.60, 211.50.

## GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 28. 11. PAT. Paryż 20.18 i pół, Londyn 18.25, Nowy Jork 516 i jedna ósma, Belgja 71.65, Włochy 26.55, Berlin 122.25, Praga 15.30, Warszawa 57.70, Budapeszt 90.02 i pół, Bukareszt 3.05.

## Uciążliwe rokowania z wierzycielami Creditanstaltu

Wiedeń, 28. 11. PAT. Rokowania między rządem austriackim a komitetem wierzycieli zagranicznych Zakładu Kredytowego zostały wczoraj wieczorem przerwane i odroczone do dnia dzisiejszego. Członkowie komitetu mają dziś popołudniu wyjechać z Wiednia. O przebiegu rokowań wczorajszych, „Neue Wiener Tagblatt” podaje następujące szczegóły: Głównym przedmiotem rokowań była reorganizacja kierownictwa Zakładu Kredytowego. Aparat kierowniczy ma być znacznie zredukowany. Utworzony będzie komitet wykonawczy, składający się z 5 członków, dwóch Austriaków i dwóch mężów zaufania wierzycieli. Co się tyczy zmniejszenia gwarancji państwa, możliwym jest że wierzyciele uczynią w tym względzie ustępstwa. Wierzyciele dali do poznania, że w razie zapłaty długów w gotówce zgodzą się na ugodę 60-procentową. Rząd austriacki nie był jednak w możności przyjąć tej propozycji. W nowy odbyła się kilka godzinna konferencja między kanclerzem a przedstawicielami socjaldemokratów w sprawie Zakładu Kredytowego.

u nas wojskowi? Czy to ma dodatni wpływ? — Mogę tu tylko przytoczyć fakt, że kiedy starano się sprzedać akcje BGK, na giełdzie nowojorskiej nie wzbudziły one zaufania i zostały zwrócone z powrotem, ponieważ figurował na nich podpis gen. brygady Góreckiego. Tam nie są przyzwyczajeni do podpisów z tytułem generała brygady.

Czy stanowiska urzędników sejmowych i funkcyjnarjuszy są także obsadzone przez wojskowych? — Słyszałem tylko, że są tam członkowie Strzelca, że bulet otrzymał b. wojskowy, że nawet fryzjer jest zmilitaryzowany. — A kim był przedtem obecny dyrektor sejmowy? — Mam wrażenie, że conajmniej majorem. — Czy to stanowisko wymaga specjalnej kwalifikacji? — Zagranicą dyrektor sejmowy jest prawnikiem, doradcą marszałka. Nie chcę ubliżyć dyrektorowi Dziadoszowi, ale trudno mi przeprowadzić jakąś analogję.

Adw. Benkiel zapytuje świadka o szczegóły napadu, jakiego dokonano na niego na ostatnim posiedzeniu poprzedniego sejmowego świadek opowiada, że istotnie jeden z posłów napadł go i uderzył w głowę, gdy tymczasem drugi krzyczał w stronę Rybarskiego: Pan go sprowokował, świadek nie chciał tej sprawy skierować do sądu.

Osk. Kiernik: Czy przypomina pan sobie wypadek lekceważenia ustaw?

— Często powtarzam, że obowiązują nie prawo pisane, ale prawo życia. A prawo życia przera-

dza się często w prawo życia. (Głos na ławie obrońców: nadużycia).

Osk. Ciolkosz zapytuje o ogólną sumę funduszu dyspozycyjnego. — Wynosi ona przeszło 18 milionów złotych. Ogółem jest 5 funduszy dyspozycyjnych. Nie da się to porównać z tem, że w Niemczech, gdzie budżet wynosi 9 miliardów, ogólna suma funduszy dyspozycyjnych wynosi 6 milionów. We Francji tylko jeden minister spraw zagranicznych posiada fundusz dyspozycyjny. — Jak zachowała się mniejszość BB wobec obecnego funduszu dyspozycyjnego ministra spraw wojskowych? — Rozpisano składki tłumacząc obywatelom, że Sejm skreślił fundusz na walce z szpiegostwem. Sprawozdanie rachunkowe miliona złotych nie zostało dotąd jeszcze opublikowane. — Czy znane są panu zarzuty czynione ministrowi poczty i telegrafów Miedzińskiemu? — Jestem w osobistym zatargu z Miedzińskim i nie chciałbym tutaj tej sprawy poruszać. — Czy N.I.K.P. zabrała głos w tej sprawie? — Zamiast odpowiedzi woła przeczytać konkluzję N.I.K.P.

Przew.: Możeby pan streścił tak z namaciel Sw. Konkluzja N.I.K.P. jest krótsza. Tu świadek odczytuje, że gospodarka w ministerstwie poczty i telegrafów zasługuje na surową krytykę z powodu szafowania groszem publicznym. W dalszym ciągu

po kilku jeszcze pytaniach o b. Ciolkosza powołując świadka rozprawę odroczone do niedzieli.



## WOLNE POSADY

**BACZNOŚCI!** Agencja (agentki) fotografii portretowej w całej Polsce poszukiwani. — Płacimy najwyższe prowizje, stałą (zapewnioną) pensję i zwrot kosztów podróży. Piszcie „Krakus” — Tarnów, Skrzynka 158. 1131x

## POSAD POSZUKUJĄ

**POSZUKUJE** kondycji lub lekcyj w zakresie niższych klas powszechnych. — Zgłoszenia pod „Wymagania skromne” do Adm. „N. Dziennika”. 876g

**Dla steroty (Żyd.)** 17-letniej bardzo sympatycznej, inteligentnej dziewczynki która ukończyła szkołę gospodarzą „Ognisko Pracy” w Krakowie, poszukuje się odpowiedniej posady. Wiadomość u Drowej Reginy Rieserowej w Chrzanowie. 2052

**RUTYNOWANA** korespondentka polsko-niemiecka, stenotypistka, znała buchalterię, poszukuje jakiegokolwiek posady. — Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Szybka maszynistka”. 862g

**PANNA** pochodząca z solidnej ortodoks. rodziny, niezrozumiana przez rodziców swych, szuka jakiegokolwiek zajęcia u ludzi o szlachetnych charakterach, wyższym poziomie moralnym, gdzie znalazłaby pewne moralne oparcie. Zna doskonale pracę biurową (6 lat praktyki), gospodarstwo, szycie, haft. Wynagrodzenie małe. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Szlachetność”. 844g

## LOKALE

**W RYNKU GŁÓWNYM** 2 duże pokoje razem lub oddzielnie, na biura lub inne cele, do wynajęcia. Zgłoszenia pod „Punktualność” do Adm. „Now. Dziennika”. 2093x

**LOKAL** frontowy, parteryowy, 6 ubikacji, obok PKO do wynajęcia. Telefon 147-85. 2091

**DO WYNAJĘCIA** piękny słoneczny pokój dla jednego inteligentnego pana: Wrzesińska 6. II. piętro. 22083x

**Dwa pokoje**, kuchnia, stary dom, przecznica Grodzkiej, tania do odstąpienia. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Staltera. Rynek 8. 2 59er

## Ozdobą każdego wykwintnego domu jest

Przedmiot srebrny jest tani, trwały i zawsze wartościowy  
Największy wybór nakryć stołowych, koszy, świeczników, menory, serwisów, tac, żardynier, cukierni i t. d. w najmodniejszych fasonach

w Magazynie Jubilerskim **I. HALPERN**

GRODZKA 58. Tel. 128-43

Poleca również wyroby ze złota, zegarki, biżuterję, i wszelkie wyroby w zakres jubilerstwa wchodzące. !!! Ceny najniższe!!!

FIRMA ODZNACZONA NA P. W. K.

## Nowy kurs języka angielskiego dla zaawansowanych oraz kursy polskiego

(językowy i dokształcający) 3 godziny tygodniowo Zł 10 miesięcznie. otwiera się 1 grudnia br.

Zgłoszenia: **KURSY JĘZYKOWE:** w lokalu „Ognisko Pracy” ul. Mikołajska 9 codziennie od 6—8 wieczorem. 2053

## Narty i przybory narciarskie

z własnego wyrobu, jak również żyłwy, wszystko w wielkim wyborze — po cenach przystępnych poleca firma

**M. Bergmann, Kraków, ul. Grodzka 32 (w sieni)**  
Uwaga na adres!

## DYWANY ręczne

poleca znana bielecka fabryka dywanów „Pol-Per” Oddział Kraków, plac Marjański 9, I. piętro  
Zatwierdzony przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego

## Instytut Wychowawczy G. Spierera w Krakowie, ul. Starowińska 85

przyjmuje uczniów ze szkół powszechnych i średnich: a) na stały pobyt b) na czas pozaszkolny od 2-7 Godziny urzędowe od 3 7. Tel. 171-68

## Pierwsza specjalna pracownia radiotechniczna FELIASA PYRZANOWSKIEGO w Krakowie, Sławkowska 10 (w podwórzu)

Montuje wszelkie typy najnowszych radiodbiorników, Aparaty walizkowe bez anteny i ziemi, Elektryczne aparaty anodowe z automatycznym ładowaniem akumulatorów. — Urządzenia dla nadawania płyt gramofonowych. Budowanie anten odbiorczych i nadawczych. — Ładowanie i konserwowanie akumulatorów

— oraz przyjmuje wszelkie reparacje. —  
Udzielam bezinteresownie wskazówek fachowych — 2.12x

## Fachowa pomoc pozaszkolna

w „Ognisku Pracy”, Mikołajska 9, II. p. Grono kwalifikowanych nauczycieli gimnazjalnych (specjalist.) pod kierownictwem b. dyrektora gimn. rozpoczęło lekcje zbiorowe i indywidualne w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych (I.—VII.) o następującym programie: a) dorywcza lub stała pomoc w nauce szkolnej (korepetycje); b) fachowe przygotowanie prywatystów i eksternistów; c) opieka pozaszkolna. — Opłata bardzo przystępna; zniżki dla niezamożnej młodzieży. Zgłosz. i bliższe informacje codziennie od godz. 5—7 popoł. w „Ognisku Pracy”, ul. Mikołajska 9, II. p.

**Mieszkanie** 2 pokojowe z luksusowym komfortem do wynajęcia zaraz przy ul. Rzeszowskiej 6 (boczna Starowińskiej) Wiadomość: Inz Weingrün, Groble 19 2061x

**Pokój** meblowany do wynajęcia zaraz. Dietłowska 111 I. piętro drzwi 7 najchętniej z utrzymaniem 78:bp

**Sympatyczny** pokój do wynajęcia Pawia 20, m 9. 864g

**ELEGANCKI** pokój meblowany z osobnym wejściem, łazienką i obsługą, przy ul. Starowińskiej dla 1—2 panów natychmiast do wynajęcia. — Wiadomość: Dietla 40, drzwi Nr. 1. 875g

## RÓŻNE

**REPARACJE** maszyn do szycia, rowerów, gramofonów, wózków dziecięcych, tania, precyzyjnie, pod gwarancją. Na żądanie odbiór, dostawa do domu bezpłatnie. Skład maszyn, Kraków, ZWIERZYŃECKA 6. 1874

**Wzywa się** wierzycieli firmy „Ignis”, Spółdz. z ogr. odp w Stanisławowie w likwidacji do zgłoszenia swych pretensji w terminie 2-miesięcznym na ręce podpisanego likwidatora. Feibisch Tabak, Stanisławów, ul. Trybunałska. 863g

**Wydaje się** smaczne domowe obiady po niższej cenie. — Dietłowska 111 I. piętro. drzwi 7 786bp

**NAPRAWA** dywanów kilimów: „Dywan”, Tkania Dywanów. Kilimów Kraków—Podgórze. ul. King. 9 Telefon 116-09 120m

Od nęgarczych plag ludzkości chroni jedynie 100 proc pewna **PREZERWATYWA**



**BROSZURE** pouczająca o doniosłym znaczeniu ziół leczniczych, wysyła chorym darmo — Apteka w Liszkach. 2077x

**NAJNOWSZY** Zakład Tapiecki M. Mał, Kraków, Starowińska 41 — posiada na składzie gotowe saloniki, — 7 sztuk 300 Zł., tapczany według najnowszych modeli itp. 2078x

## KUCHARKI SŁUŻĄCE

Bony do dzieci do oddania Herta Eisenberg Pośrednictwo Pcsad Katowice, ul. 3-go Maja 11. telef 1665.

## DENTYSCII!

Nie przepłacajcie gipsu zwykłego. — Specjalny gips dentystyczny. podwójnie czyszczony, wysyła od 20 kg. za zaliczeniem kolejowym po bardzo niskich cenach Skład gipsu dentystycznego — Józef Zawoźnik, Kraków ul. Wrocławska 36, Telefon 138-76.

Wanny, wanienki dziecięce, nasiodówki, fotele kąpielowe — poleca

**naitanei** pracownia bucharska **JAKOBA GROSSMANA** KRAKOW, JAKOBA 3.

**WAŻNE DLA PAŃ!** Przyjmuję do szycia suknie i konfekcję damską. Wykonanie pierwszorzędnego. Ceny przystępne — Goldman, Kraków, Bernardyńska 10, m. 5. 856g

**Choroby** serca, żołądka reumatyzm, astma. — Lecznica „SALUS” Drukarnia Kraków, Szulki Kucyńska 23

**PATENTY WYNALEZKÓW** opracowuje specjalista Glück, Kraków, Plac Kossaka 6. 1939

## ZDROJOWISKA

**ZAKOPANE**, pensjonat „Przystań” A. Rumelowej, droga do Białego — poleca pokoje słoneczne, pełny komfort, — blisko terenów narciarskich. — Ceny przystępne. 2094x

## SPRZEDAŻ

**Kusnierska** maszyną „Singer” okazja Zł 195 — sprzedaje generalny zastępca na Polskę — Krischer, Kraków, Zwierzyniecka 6. 2062x

**FABRYCZNY** MAGAZYN WÓZKÓW dziecięcych, Kraków, SZPITALNA 11. 406x

**LUSTRA**, — oprawy obrazów, odnawianie starych luster, poleca najtaniej: Korhauser, ul. Starowińska 21. 692x

**RYMARSKA** maszyną „Singer” okazja Zł. 395 Skład maszyn, Kraków, ZWIERZYŃECKA 6. 2001x

**FIRANKI, KAPY** po cenach przystępnych, wielki wybór Wenisse, poleca: Strzegowski, Kraków, Stradom 25. 1033x

**WÓZKI** DZIECIĘCE najtaniej od Zł. 55 poleca Fabryczny Skład, Kraków ul. ZWIERZYŃECKA 6. 1794x

## BARANKI PERSKIE

**Żrebce** zagraniczne poleca po niższych cenach A. MIRISCH, Kraków, Rynek gł. 11 na piętrze

**MASZYNY** do szycia kł. ka sztuk, w bardzo dobrym stanie, od 95 złotych, sprzedaje OKAZYJNIE Fabryczny Skład — Kraków, ZWIERZYŃECKA 6. 1873x

**WÓZKI** lalkowe, przepiękne, od 29 zł., poleca Fabryczny Skład, Kraków, ul. ZWIERZYŃECKA 6. 1868x

**MASZYNY** do szycia syst. „Singer” i inne — taniej niż wszędzie, na raty. — Przed zakupem przekonajcie się. Kraków, Dietłowska 109. 2092

**Sprzedam** okazjnie pierwsze urządzenie biurowe wraz z urządzeniem składem ewent. z ładnym lokalem przy ulicy Sławkowskiej. — Zgłoszenia pod „Śródmieście” do Adm. „N. Dziennika”. 1987x

**MASZYNA** „Singer” cylindrowa, okazja Zł. 260: Skład maszyn, Kraków, ZWIERZYŃECKA 6. 1999x

**DYWANY** ręczne, naprawa i czyszczenie tychże po najniższych cenach „Pol-Per”, Kraków, — Plac Marjański 9. I. piętro. 1183

FRENUMERATA: w Krakowie	pro w miesięczna	Zł. 6'00	kwartał	Zł. 18'00
w Krakowie z odnośnem do domu	"	6'20	"	18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	"	6'60	"	19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową	"	10'60	"	30'00

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni pośwa

**OGŁOSZENIA:** Podstawa obciążenia jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. **CENY** w złotych: I strona 1'25. — Tekst 1' — Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50 — Za zastrzeżenie miejsca dołącza się 25%